

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej” Spółki Akc.

## PRENUMERATA

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „ORE-DOWNIKA MIEJSKIEGO” wynosi kwartalnie 9.75 zł, na pocztach, przez listowego w dom 7.83 zł. — Miesięcznie 2.25 zł, przez listowego w dom 2.91 zł, pod opaską w Polsce 4.00 zł, do Francji i Ameryki 6.00 złotych, do Gdańska 4.00 guldenów, do Niemiec 4.00 marek. — W razie przeszkód w załadunku, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe oraz od 5—6 po południu. Ekspedycja otwarta od godziny 8 rano do godziny 6 wiecz. bez przerwy.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Budnik.



Adres redakcji i administracji ulica Poznańska 30.

## OGŁOSZENIA

15 groszy od wiersza milim., szerokości 36 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 72 milim. 49 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 50 groszy, na 1-ej stronie 1 złoty. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 groszy, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Przy częstempowtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki.

Rękopisy zostają w administracji. — Konta bankowe: Bank Bydgoski T. A. — Bank Ludowy. — Bank M. Stadhagen T. A. — Bank Dyskontowy. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 — Poznań.

Aby uniknąć niedokładności, ogłoszeń telefonem nie przyjmuje się.

Telefon administracji 315.

Telefon naczelnego redaktora nr. 316.

Telefon redakcji 326.

Numer 226.

BYDGOSZCZ, czwartek, dnia 1 października 1925 roku.

Rok XIX.

## Bazyli Perłowi S-wie

zał. w roku 1787 w Moskwie  
obecnie Spółki Akcyjne w Paryżu, Hamburgu,  
Gdańsku, Warszawie etc.  
Bezpośredni import herbaty z najlepszych  
plantacji. (23517)

## Wschodnia polityka Niemiec.

Niemcy wysuwają się znowu na plan pierwszy na arenie polityki światowej i dają dowód, jak głęboko mylili się ci wszyscy, którzy sądzili, że rząd niemiecki skazany został na rolę bierną w grze potęg światowych. Błędy ententy zaczynają się coraz bardziej mścić i coraz fatalniej daje się odczuwać fakt niedostatecznego wyzyskania zwycięstwa, fakt zrezygnowania z zupełnego rozgromienia armii niemieckiej i z zajęcia Berlina.

Sily niemieckie nie zostały bynajmniej — jeżeli mamy mówić o energii życiowej i środkach produkcji, — wyczerpane, to też rząd niemiecki skierował w kierunku rozwoju przemysłu głównie oraz w kierunku zainicjowania niezmiernie czynnej i wytrwałej polityki zagranicznej. Niemcy zrozumieli, że tylko tą drogą będą mogli dojść do tych celów, do których drogą pozozi i przelewu krwi dojść nie byli w stanie. Widząc, że nie uda się im wbić klina między zwycięskie ugrupowania mocarstw przez wysunięcie kwestji odszkodowania, wysunęli Niemcy obecnie bardzo zrecznie inną kwestję, kwestję paktu bezpieczeństwa w nadziei, że uda im się doprowadzić do wstrząśnięć między Anglią i Francją, a co poza tem idzie do otwartego rozłam.

Oslabienie frontu sprzymierzonych na zachodzie nie było jedynym celem polityki niemieckiej. Zwróciła się ona bardzo czynnie ku wschodowi i rzuciła się przedewszystkiem przeciw Polsce, którą starała się zrujnować gospodarczo i wprowadzić w rozjątrzone stosunki z jej sąsiadami. Nie poprzestając na tem i licząc się przedewszystkiem z tem, że nie odrazu będzie mogła wprowadzić Polskę w kłopotliwe położenie, zamierzała polityka niemiecka do rzucenia pomostu ponad Polską do Rosji i — wzdłuż Bałtyku.

Pierwszym etapem było zupełne oparcie wanie gospodarcze i polityczne Litwy, która jest w dalszym ciągu od niemieckiej polityki gospodarczej najzupełniej uzależniona. Kierunku tego polityka niemiecka nie zaniedbuje i teraz. Targi w Królewcu, a ostatnio targi w Gdańsku miały bardzo wyraźne oblicze, zwrócone ku państwu nadbałtyckim i ku Rosji.

Wartoby tu też przypomnieć, że Niemcom stała solą w oku polityka zmarłego tragicznie ministra spraw zagran. Lotwy, Mejerowicza i estońskiego ministra Pusty z powodu ich zbliżenia się do Polski.

Polityka niemiecka, polegając się Litwą Kowieńską, jako swą ekspozyturą, dążyła raczej do stworzenia ugrupowań państw nadbałtyckich, odnoszących się do Polski conajmniej obco, a za to znajdujących oparcie w jednej stronie o Niemcy, a z drugiej o Rosję bolszewicką. Kwestja lądowego pomostu między Niemcami a Rosją na Bałtyku była i na-

## Ostatni cios przeciw Traktatowi Wersalskiemu.

Niemcy oświadczają, że nie ponoszą odpowiedzialności za wybuch wojny! — Francja niezdecydowana. — Krok ten ma oibrzymie znaczenie. — Dojdzie do tego, że Traktat Wersalski będzie świstkiem papieru.

Berlin, 9. 9. PAT. Deklaracja niemiecka w sprawie odpowiedzialności moralnej za wybuch wojny światowej, złożona wczoraj przez posła niemieckiego w Paryżu, wywołała silne poruszenie w kręgach politycznych i w prasie berlińskiej. Późnym wieczorem kanclerz zwołał wszystkich obecnych w Berlinie ministrów na naradę, która trwała do godz. 1 w nocy. Pisma tutajsze podają następujący obraz wypadków ostatnich dni: Wraz z odpowiedzią niemiecką na zaproszenie rządów sojuszniczych na konferencję w sprawie paktu bezpieczeństwa posłowie niemieccy w Paryżu, Londynie, Brukseli i Rzymie otrzymali polecenie złożenia ustnej oświadczenia o stanowisku rządu niemieckiego w sprawie odpowiedzialności za wybuch wojny. Krok ten rząd niemiecki miał podjąć na skutek interwencji partji prawicowych. Po deklaracji ustnej, złożonej równocześnie przez posłów niemieckich w stolicach krajów sojuszniczych, w poniedziałek poseł von Hoesch zgłosił się do Brianda i wręczył mu wspomnianą deklarację na piśmie w formie noty werbalnej, nadmienając, że rząd niemiecki ma zamiar ją opublikować. Zamiar ten miał wywołać sprzeciw ze strony Francji i Anglii, opierających się m. i. na tym motywie, że publikacja według ustalonego w ostatnim czasie zwyczaju nastąpić do piero za obustronną zgodą. Na skutek wytworzonej przez te zdarzenia sytuacji, kanclerz zwołał wczoraj w nocy posiedzenie rady ministrów, na którym omówiono ponownie sprawę odpowiedzialności Niemiec za wybuch wojny. Dziś po południu poseł niemiecki w Paryżu po omananiu nowych instrukcji zgłosił się wnie do francuskiego ministra w zagr. Pisma przypuszczają, że niemiecki zaproponuje nowa pro-

cedurę, polegającą na tem, że nota werbalna nie będzie opublikowana, natomiast rząd niemiecki i rządy sojusznicze opublikują wspólnie ułożony komunikat, zawierający treść oświadczenia, złożonego przez posłów niemieckich w stolicach państw sojuszniczych.

\* \* \*

Aby sobie uprzytomnić ważność tego oświadczenia ze strony Niemiec, oraz milcząca chociażby tylko aprobatę przez aliantów, należy podkreślić, że cały Traktat Wersalski na tem właśnie paragrafie o odpowiedzialności Niemiec za wybuch wojny jest zbudowany. Na podstawie stwierdzenia, że Niemcy wywołały wojnę, nałożono na Niemców olbrzymie spłaty pieniężne, na tej samej podstawie odebrano im również, jako narodowi kulturalnie nisko stojącemu, mandat nad kolonjami oraz zarządzono okupację wojskową terenów niemieckich i wprowadzono kontrolę wojskową.

Już przed kilku miesiącami pragnęły Niemcy złożyć podobne oświadczenie, tłumacząc się tem, że ono nie naruszy Traktatu Wersalskiego. Odpowiedziano im jednak, że jest to niemożliwe, bo Traktat Wersalski nie jest karą dla Niemiec za przegrana wojnę, tylko dla tego, że ją wywołały. Niemcy jednak dowodzą, że ukaranym winien być za szkody wyrządzone nie ten co je spowodował, lecz ten, który wojnę przegrał. Myślą więc oni, że wszystkie narody holdują niemieckiej zasadzie: Gewalt vor Recht.

Faktycznie jednak oświadczenie takie i jego aprobatą obaliby Traktat Wersalski a tem samem pozwoliliby znowu zapanować na świecie niemieckiej ideologii, że prawo jest tam, gdzie siła. — Red.

tyka tylko na jeden opór — opór tak korytarza polskiego, przez który ncy mają traktatem zapewniony nzyt do Prus.

Korytarza tego pragnęłyby Niemcy bawić za wszelką cenę i stąd ich u- aby nie dopuścić podczas przyszłej nferencji do jednoczesnego zawarcia ktu wschodniego.

Według informacji, nadchodzących z rlina, ostatnie narady ministrów gabinetu Rzeszy nie dotyczyły tyle wyrażnia zgody na zaproszenie, przesłane emcom przez państwa zachodnie na nferencję, ile obmyśleniu wszelkich ożliwych wybiegów, mających na celu laremnienie paktu wschodniego. Wykałoby z tego, że Niemcy nie wyzbyli e swych snów o potęgę, że po dawnie- u oddają się złudzeniom, iż dojdzie z asem do naprawy granic wschodnich, o uratowania sobie prostej drogi przez dańsk, przez część terytorjum pomor-iego, dalej na wschód, nietylko do rus Wschodnich, ale het dalej do Rosji do Azji. Pozornie wygląda to tak, jak oby Niemcy w dążeniu swem szły same odosobnione. w samej Rzeszy jest ina-

zej i czuć tu najwyraźniej, że popiera ich w tem Rosja, która jednakże wobec oświadczenia przez Niemców gotowości wstąpienia do Ligi Narodów, zdobywa się na inny manewr i przez zbliżenie się do Polski usiłuje wywołać w ostatniej chwili jeszcze jakieś zamieszanie.

W chwili obecnej trudno jeszcze zorientować się, czy przyjazd Cziczeryna do Warszawy nastąpił w porozum. z Niemcami i czy dążenie rządu bolszewickiego, aby z Polską zawrzeć zgodę jest wymierzone przeciw Niemcom, czy przeciw Anglii. Pamiętać bowiem należy, że zabezpieczenie sobie swych sąsiadów na zachodzie — da Rosji możliwość podjęcia działalności intensywnej na wschodzie, działalności, wymierzonej w pierwszym rzędzie przeciw wpływom angielskim w Rosji, w Azji a zwłaszcza w Indochinach i Chinach samych. Bądź co bądź doczekaliśmy się nadzwyczaj ciekawej chwili, gdy prądy polityki niemieckiej i prądy polityki bolszewickiej ścierają się będą w Polsce. Źródła prawdy tych sięgają jednak dalej i prowadzą od Londynu i Paryża... I. F.

## Cziczeryn już opuścił Polskę.

Warszawa, 29. 9. (PAT) Dziś po powrocie ze Spawy komisarz ludowy do spraw zagranicznych, p. Cziczeryn, po dejmowany był śniadaniem przez p. prezesa Rady Ministrów Władysława Grabskiego. Po śniadaniu p. Cziczeryn odbył dłuższą konferencję z p. min. Skrzyńskim. W godzinach wieczornych rewizytowali p. Cziczeryna w poselstwie sowieckim p. premier Grabski, marszałek Sejmu p. Rataj i marszałek Senatu p. Trąmpczyński.

Wieczorem o godz. 21.30 p. Cziczeryn wyjechał do Berlina.

## Polska propaganda za pomocą radjo.

Paryż, 29. 9. (PAT) Wczoraj wieczorem rozpoczęła się sesja audycji radjofonicznej o Polsce odczytem charge d'affaires Szembeka o polityce polskiej.

## Odpowiedzialność Niemiec za wybuch wojny.

Berlin, 29. 9. (PAT) Nacjonalistyczny organ „Der Tag“ donosi, że na wczorajszym nocnym posiedzeniu gabinet Rzeszy postanowił nie robić żadnych ustępstw w sprawie odpowiedzialności Niemiec za wybuch wojny światowej. Pismo zaprzecza pogłosce, jakoby rząd niemiecki miał zgodzić się na kompromis, polegający na wycofaniu noty werbalnej i zastąpieniu jej komunikatem oficjalnym.

Agencja Wolffa donosi, że ambasador niemiecki von Hoesch miał dziś dwukrotnie, przed południem i po południu, rozmowy z Briandem w sprawach, dotyczących konferencji w Locarno. Briand wręczył posłowi niemieckiemu memorandum, zawierające odpowiedź na oświadczenie rządu niemieckiego.

## Ambasador niemiecki u Brianda.

Berlin, 29. 9. (PAT) Biuro Wolffa donosi z Paryża, że ambasador niemiecki von Hoesch został wczoraj przyjęty przez Brianda. Von Hoesch oświadczył raz jeszcze gotowość rządu niemieckiego wzięcia udziału w konferencji ministrów, po zatem w rozmowie poruszył on szereg związanych z zaproszeniem Niemiec na konferencję spraw, z których kilka pozostaje jeszcze do wyjaśnienia. Rozmowa trwała około godziny.

Paryż, 29. 9. (PAT) „Petit Parisien“ sądzi, że tak samo, jak to uczynili ambasadorowie niemieccy w innych stolicach państw sojuszniczych, von Hoesch złożył w ręce Brianda notę werbalną zawierającą pewne życzenia rządu Rzeszy, dotyczące ewakuacji Kolonji i kontroli wojskowej.

## Echa utonięcia amerykańskiej łodzi podwodnej.

Nowy Jork, 29. 9. (PAT) Wobec tego że wydobyte łodzi podwodnej „S. 51“ kazuje się narazie niemożliwym, wysłano kilku nurków, którzy mają zbadać zawartość zatopionej łodzi.

Nowy Jork, 29. 9. (PAT) W związ z tonięciem łodzi podwodnej „S. 51“ „N. Y. World“ rozpoczął kampanję w celu zmuszenia sekretarza marynarki Włburą do ustąpienia. Dziennik wskazywa na to, że od czasu objęcia urzędowania przez Wilburą, marynarka amerykańska straciła 12 okrętów.

# Polski podatek dochodowy w r. 1924.

III.

### Cyfry podatkowe w województwie pomorskiem. — Opodatkowanie powiatu bydgoskiego. — Województwo śląskie w cyfrach podatku dochodowego.

Możnaby przytaczać całe kolumny cyfr, by uzmysłowić sobie, ile i w jakim stosunku składają poszczególne województwa, miasta i powiaty na ojczystym, skarbowym ołtarzu, a tem samem, przekonać się o sprawności i sumienności naszych urzędów skarbowych. Ciekawe te cyfry zajęłyby jednak zbyt wiele miejsca, wybieram więc już tylko daty, dotyczące pomorskiego województwa, które rzetelnie i ofiarnie niesie grosz do skarboxy państwowej. Według powiatów, wliczając w nie także już i miasta, wyniósł wymiar podatku dochodowego: Brodnica złotych 89 165, Chełmno 239 182, Chojnice 94 941, Działdowo 25 880, Gniew 125 299, Grudziądz 167 771, Kartuszy 44 254, Kościerzyna 37 791, Nowe Miasto 106 690, Puck 84 852, Sępólno 128 360, Starogard 194 057, Świecie 113 628, Teżew 142 351, Toruń 611 404, Tuchola 40 846, Wąbrzeźno 98 111, wreszcie Wejherowo 65 642.

Cyfry te nabrałyby ceny i blasku w oświetleniu i porównaniu z powiatami innych województw o tej samej ilości płatników i zamożności.

Bardzo solidnie przedstawia się wymiar w powiecie bydgoskim, wliczając już w to i jego stolicę. Wymiar ten wystawia chlubne świadectwo obowiązkowości bydgoskich urzędników skarbowych, jak i sumienności i czynnemu patriotyzmowi obywatelskiej Komisji sztabunkowej. Na 3 322 płatników wyniósł podatek 991 924 złotych zatem bez mała milion. Opłacających najniższy podatek, mianowicie 35 zł., było 637 osób, 48 zł. 438 osób, 62 zł. 353 osób, 78 zł. 402 osób, 203 zł. płaciło 77 osób, 235 zł. 112 osób. Okoliczność, że ilość płatników nie malała lecz rosła przy niejednej wyższej skali podatkowej, wystawia chlubne świadectwo opracowaniu wymiaru. Potwierdzają to i dalsze cyfry. Płacących 282 zł. było 66, 405 zł. 78 osób, Płacących 549 zł. było 27, zaś 662 zł. 44 osób. Równa ilość osób, bo po 12 płaćła 1 471 i 4 216 zł. Taki stosunek jest rzadziej spotykany w innych powiatach, gdzie z wzrostem skali podatkowej maleje ilość płatników. Po 3 osoby 4 659, 5 160 i 5 685 zł., 5 osób płaciło 7 732 zł., wreszcie po 1 osobie płaciło 14 175, 15 298, 16 570, 17 889 i 19 257 zł. Krezosów, bo płacących powyżej 20 673 zł., tych białych gdzie indziej kruków podatkowych, liczył powiat bydgoski 5. Pobił więc powiat bydgoski bogaty w przemysł powiat częstochowski, gdzie przy 4 603 płatnikach wyniósł cały wymiar 753 714 zł., a nawet powiat lubelski, gdzie przy 3 892 płatnikach wynosił wymiar 919 007 zł.

Dla orientacji wypada dodać, że do wymierzonych kwot podatkowych doliczono w roku 1924 specjalny dodatek 10 %, skąsowany w roku 1925. W podanych sumach nie mieściło się opodatkowanie dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wogóle wynagrodzeń a najemną pracę, gdzie podatek poraca się przy wypłacie uposażenia, dzie przeto defraudacja podatkowa jest utrudniona.

Do omówienia pozostaje jeszcze Województwo Śląskie, gospodarczy klejnot naszej Rzeczypospolitej. Pełny wyiar podatku obejmował 14 334 płatników z efektem wymiarowym 26 519 683 złotych. Z tego wymiaru wypadło na zgłęzione na Śląsku towarzystwa prawodawcze 20 354 927 zł. (268 towarystw), zaś na 14 066 płatników prywatnych 6 164 755 zł. O ile idzie o ostateczną cyfrę 6 164 755 zł., wymierzono wiatami: Bielsko złotych 614 957, Ciemno 255 088, Huta Laury 373 201, Katowice-miasto 3 031 225, Katowice-powiat 1 187, Królewska Huta 226 874, Lublinc 49 610, Mysłowice 275 158, Pszczyna 3 964, Rybnik 198 541, Świętochowice 299, Tarnowskie Góry 588 647. Na tle tych cyfr wypukła się bogaty śląski kopalnia węgla. Częściowo dotrzymuje jeszcze kroku węgielny obwód dawno-kongresowski, gdzie wymiar dla nowca wyniósł 1 583 611 zł., natomiast nader blade wypada wymiar dla górnego zagłębia w Małopolsce (rechrzanowsko-oświęcimski), gdzie wymiar wynosi zaledwie 258 443 zł.

Przytoczone tu cyfry nie powinny być przyjęte z baranią uległością społeczeństwa polskiego. Podatki płacić musimy, lecz niedopuszczalnym jest po jednej stronie ucziwość, po drugiej matactwo podatkowe. Trwożę budzi zwłaszcza ugoda warszawsko-żydowska. Uciążliwe jej koszty gotowe ponieść chrześcijańskie barki patriotycznej ludności polskiej zwłaszcza, że tyle reklamowany pakt pana Grabskiego z żydami nie wpłynął wcale na judejską moralność podatkową.

Placić chcemy, ale wszyscy w równej, sprawiedliwej mierze. Chrześcijański haracz podatkowy za przywileje żydowskie wykluczamy i zwalczamy bezwzględnie.

Dr. A. B.

## Prasa zagraniczna u Cziczerna.

### Zapatorywanie Cziczerna na pakt reński i wstąpienie Niemiec do Ligi. — Zbliżenie polsko-sowieckie przyczyni się do zbliżenia Sowietów do Francji.

Warszawa, 29. 9. (tel. wł.) Po konferencji z dziennikarzami polskimi przyjął Cziczernin dziennikarzy zagranicznych. W odpowiedzi na interpelacje o stosunek Rosji do paktu reńskiego Cziczernin oświadczył: „Nie chcę uprzedzać faktów, lecz na zasadzie dokumentów, ogłoszonych przez prasę angielską, mogę zapewnić, że popieranie paktu przez Anglię ma na widoku przedewszystkiem odesobnienia Rosji, a w szczególności oderwania Niemiec od Sowietów. Dążenie do paktu jest niezmiernie, jak tylko posunięciem konserwatywnego

rzędu angielskiego przeciwko Sowietom. Jeżeli Niemcy będą wciągnięti w tę kombinację angielską, to konsekwencje nie są trudne do przewidzenia. W sprawie wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów Cziczernin odparł, że należy to od warunków, na jakich one wstąpią, a zwłaszcza d artykuła 16-go i 17-go statutu Ligi Narodów. Y każdym razie fakt wstąpienia Niemiec do Ligi, nie polepszy stosunków niemiecko-sowieckich, natomiast zbliżenie polsko-sowieckie ułatwi, zdaniem p. Cziczerna, zacieśnienie stosunków sowiecko-francuskich.

## Na przyjęcie Cziczerna.

Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) Po uroczystym obiedzie u ministra Skrzyńskiego, w którym wziął udział korpus dyplomatyczny w komplecie, marszałkowie Sejmu i Senatu, premier Grabski wraz z członkami rządu, odbył się raut z udziałem wielu osób. Komisarz Cziczernin był we fraku ze znaczkiem Centralnego Komitetu Wykonawczego „Czika“ w butonierce i w swobodnej rozmowie, prowadzonej w języku francuskim, niemieckim, polskim, angielskim i rosyjskim, podkreślał swe zadowolenie z pobytu i konferencji w Warszawie. Powszechną uwagę zwróciła długa rozmowa, prawie półgodzinna, posła angielskiego Mac Muellera z Cziczerninem.

W godzinach po południowych komisarz ludowy do spraw zagranicznych p. Cziczernin złożył wizytę marszałkom Sejmu i Senatu.

## Posel niemiecki daremnie zabiega o rozmowę z Cziczerninem.

Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) Charakterystyczną rzeczą jest ogromne zainteresowanie, jakie wzbudził przyjazd Cziczerna do Warszawy i konferencje odbyte z ministrem Skrzyńskim, w poselstwie angielskiem i rosyjskiem. Posel Rauscher nie przestawał dzwonić do poselstwa sowieckiego, domagając się widzenia z Cziczerninem. Wczoraj po południu przybył nawet do Hotelu Rzymskiego, ale z p. Cziczerninem się nie widział, natomiast posel angielski Mac Mueller odbył konferencję z ministrem Skrzyńskim, żądając informacji o rozmowach z p. Cziczerninem.

## Prasa angielska o wizycie Cziczerna.

Londyn, 29. 9. (Tel. wł.) Wizyta Cziczerna w Warszawie wywołała w dyplomatycznych kołach Londynu ogromne wrażenie. Powszechnie sądzą, że wizyta Cziczerna w Warszawie jest ostatnią próbą sowietów zakłócenia pokoju. Ręcja usiłuje — zdaniem Anglików — zawrzeć sojusz z Polską, gdyby Niemcy miały podpisać pakt bezpieczeństwa. Sojusz taki uniemożliwiłby wszystkie tajne klauzule traktatu w Rapallo, które mówią, że ani Rosja ani Niemcy nie wejdą do Ligi Narodów bez uprzedniego porozumienia się.

W kołach dyplomatycznych Londynu zapewniają, że rząd angielski zwrócił rządowi polskiemu uwagę, by nie zawierał sojuszu z Rosją, inaczej straci kredyt Anglii i Ameryki.

# Mac Domell skłania się do opinii polskiej w sprawie Gdańska.

### Tak przynajmniej twierdził p. Sahm w komisji głównej.

Z Gdańska donoszą nam: Podczas ostatniego posiedzenia komisji głównej sejmiku gdańskiego reflował prezydent senatu Sahm o wyniki swej podróży i porusza też podobno kwestję, co do których chciałby jednak utrzymać pewną rezerwę. Pan prezydent mał tu za myśli zapewne słowa, odnoszące się do stanowiska wysokiego komisarza p. Mac-Donella, o którym twierdził, że w sprawie załogi polskiej na Westerpalte przychylił się raczej do zapatrywań polskich i przyznaje Polsce słusność że chce mieć własną straż. Pan prezydent Sahm skarżył się wogóle na to, że Liga Narodów przychyliła się we wszystkim prawie do życzeń komisji eksperów, którzy bawili w Gdańsku i nie chciała w żaden sposób ich delawuować. In prezydent Sahm byłby wogóle za to,

aby w przyszłości do Gdańska nie przysyłano żadnych komisji ekspertów, gdyż w niczem Gdańskowi nie pomagają. Po wysłuchaniu referatu p. Sahma zabrał głos socjalista Mau, który krytykował niepotrzebne podróże do Genewy i radził, aby wobec ciągłych niepowodzeń, z jakimi się spotyka Sahm w Genewie — szukać raczej drogi porozumienia się z Polską. Czy głos socjalisty Maua wpłynie na zmianę taktyki senatu gdańskiego wydaje się nam wielce wątpliwe. Senat obecny jest zbytnio jeszcze związany różnemi niemi z różnymi politykami czy nawet organizacjami politycznymi, które inspirowane są przez Berlin. Odseparowanie się od Berlina prowadzić może do Warszawy — inaczej nie. Powtarzali to już tylokrotnie nasi posłowie od blisko pięciu lat.

związek górników w Pekinie, że przysłała im 10,000 rubli na podtrzymanie strajku, trwającego tam od kilkanastu dni.

Jeżeli zastanowimy się nad tem, jak wielka jest godza robotnika rosyjskiego wogóle, można uwierzyć raczej, że pieniądze te pochodzą wprost od rządu sowieckiego, który pragnie w Chinach wywołać przewrót komunistyczny i w tym celu wysłał tam swych agentów (przyp. red.).

## O komunistyczną literaturę wojenną dla wsi.

Agent komunistyczny, włościanin Ordynarcew pisze w „Lwiestjach“, że po wsiach znajduje się jeszcze bardzo dużo literatury wojennej w duchu carskim, którą należy jaknajprędzej wyrugować i zastąpić ją podobną literaturą komunistyczną.

## Aresztowanie członków b. „ochrony“ carskiej w Kijowie

Władze komunistyczne aresztowały w Kijowie kilkunastu członków b. „ochrony“ carskiej, w których liczbie znajdują się m. in.:

- 1) Krynskiej Włodzimierz, podpułkownik, b. oficer carskiej żandarmerji politycznej, prowokator, który w latach od 1905 aż do wybuchu wojny zadenujował kilka tysięcy rewolucjonistów i zgórą 1000 z nich wtrącił do więzienia, w tej liczbie było też wielu Polaków, kilkuset z aresztowanych zostało wówczas straconych na szubienicy.
- 2) Jampolski Eugenjusz (właściwe nazwisko Uszes-Hewzel, syn Lejby), rabin z miasteczka Skwiry, w gub. kijowskiej, zajmujący to stanowisko od r. 1887 do wybuchu rewolucji. Wydał wladom carskim szereg wybitnych działaczy rewolucyjnych, z których większa część zginęła na szubienicy. Zbrodniczą działalność szpiegostwa b. rabina potwierdzają posiadane przez komunistów akta b. żandarmerji i „ochrony“ carskiej.
- 3) Wasiljenko Cyryl, z zawodu elektryk, należał w r. 1905 do rewolucjonistów, których następnie zdradzał, przeszedł na służbę carstwa w „ochronie“ w roku 1906, pełniąc czynność szpiega aż do roku 1914.
- 4) Musijenko Iwan, wuj Wasiljenki, zajmował przed żandarmerją carską w roku 1906 organizację anarchoistów, z których część stracono na szubienicy, a część zesłano do katorgi na Syberję. Za działalność węgowską otrzymywał „ochrony“ 50 rubli miesięcznie. Zdradził wówczas także Polaka, Marjana Górskiego, który został wywieziony do katorgi.
- 5) Litwinienko Stepan, z zawodu introliigator, należał do partji social-rewolucjonistów w Kijowie od 1905—1911 r., poczem od r. 1912—1917 był agentem „ochrony“. Zdradził organizację drukarzy, z których wielu poszło do katorgi.

Wszyscy wyżej wymienieni, jak pisze „Lwiestja“, przyznali się do popełnionych zbrodni i staną w najbliższym czasie przed sądem.

## Z Sowdepji.

### Zinowjew o socjalizmie.

Na łamach „Lwiestji“ rozpisuje p. nowjcw (Apfelbaum) w obrznych artykułach p. t. „Filozofja epoki“ o znaczeniu socjalizmu. Artykuły Zinowjewa ziewają się do wszystkich, którzy nie mają polityki sowieckiej, która według niego oparta na programie Lenina, jest zbrodnią dla proletariatu całego świata. Zinowjew rozpisuje się tak szeroko, na skutek czego w partji komunistycznej ciemni wróg i w związku z coraz bardziej objęciem się podstawami władzy sowieckiej. Wszystkie artykuły Zinowjewa przepełnione są gorczą i dają niedwuznacznie do zrozumienia, że z czerwonemi władcami jest coraz gorzej.

## Nowe prawo o zawieraniu związków małżeńskich.

Mały sownarkom (rada komisarzy ludowych) przedstawił S. N. K. do zatwierdzenia projekt nowego prawa o zawieraniu związków małżeńskich w sowdepji. Główna komisarzy ludowych przyjęła projekt i przedstawiła go do zatwierdzenia wszechrosyjskiemu komitetowi wykonawczemu (weik) na sesji październikowej. Czemu tu, oczywiście o ślubu cywilnym, komuniści nie uznają ślubów kościelnych

## Przygotowania do sesji Weika.

W związku z zapowiedzianą zmianą w tymczasowego kursu polityki sowieckiej mały sownarkom przygotował do sesji weik nowy projekt regulaminu sowietów miejskich oraz projekt regulaminu wyborów do sowietów miejskich i gminnych.

## Pomoc sowietów dla górników chińskich

W imieniu rzekomo 35 tysięcy górników rosyjskich zawiadomił towarzysz Kuraj

## Pochwała polskiej policji.

Minister Ratajski podczas pewnej sprzeczki oświadczył, że polskiej policji w Warszawie przywrócić należy ten dorywczy ale bez wątpliwości impetu płynący. Gdy w Warszawie z bezmyślną złośliwością zawołano: „Jesteście tylko ministrem policji“ — natychmiast odpowiedział: „Jesteście o tę policję, jaką ma Rzeczpospolita“ — chętnie przyjmuje tytuł

## Zebranie monarchistów w Toruniu.

Toruń, 28 września.

Mając zaproszenie na zebranie, pośpieszyłem do dworu Artusa, by przysłuchać się czołowym szermierzom idei monarchistycznej w Polsce. Spotkało mnie miłe rozczarowanie. Po zagajeniu zebrania zabrał nasamprzód głos poseł służbowy generał p. Raszewski. Miał oczekiwanego wykładu o splendorach dworu królewskiego rozwijał pan generał myśl wytworzenia w Polsce fizycznie i moralnie zdrowego korpusu oficerskiego. Uniewinniając ożenki oficerów z Niemkami lub Rosjankami za czasów zaborskich, gdzie oficerom Polakom w garnizonach obcych brakło znajomości panien polskich, zwrócił się ostro przeciw tym oficerom, którzy w wolnej Polsce łączą się z obcoplemiącami. Pan generał dotknął bardzo bolesnej choroby, grasującej w niektórych kołach oficerskich, gry hazardowej. Wskazał na obowiązek przełożonych i kolegów, nie uprzedzonych fałszywie pojęciem koleżeństwem, zwracania pilnie uwagi, czy stan majątkowy pozwala oficerowi na przegrywanie pieniędzy w karty. Znają przecież oficerowie stosunki finansowe kolegów. Gdy widzą, że zbyt dużo pieniędzy puszcza, powinni zwrócić jemu i przełożonym uwagę, by przestał grać. Gdy zniknie gra hazardowa z koł oficerskich, znikną malwersacje i samobójstwa.

Następny mówca, hrabia Żółtowski mówił na temat obowiązków obywatelskich właścicieli ziemskich. Zwracał się do obecnych na sali rolników, by miast urządzać polowania na lwy lub tygrysy, miast urządzania kosztownych przyjęć, polowań i wyjazdów zagranicę, polepszyli za oszczędzone pieniądze gruntownie mieszkania swych robotników rolnych, a przyczynią się w ten sposób do utrwalenia bytu państwa, bo zdrowy fizycznie i moralnie robotnik pracować będzie lepiej i sumiennie, wskutek czego koszty,łożone na naprawę mieszkań, wrócą się właścicielom z nakładką.

Rewelacyjnym było przemówienie X. prob. Wysinińskiego od kościoła św. Jana w Toruniu. X. Wysiniński zajmował dawniej wysunięte stanowisko w ruchu partyjno-politycznym. To też tem więcej zdziwili się poczciwi Torunianie przemówieniem swego duchownego przywódcy. X. Wysiniński w dobrze obmyślonem i przeprowadzonym przemówieniu zwrócił się przeciw dawniejszej swej pracy partyjno-politycznej. Powo-

dem zmiany zapatrywań jest gruntowne zbadanie prądów, nurtujących szczególnie w warstwach zarobkujących, tak pod względem religijnym jak i społecznym. X. Wysiniński przyszedł do przekonania, że nie można zawierać kompromisu w rzeczach wiary, że nie można naciągać Przykazań Boskich wedle zapatrywań partyjnych lub względów towarzyskich. Katolik musi tak w życiu publicznym jak i prywatnym zawsze śmiało podkreślać zasady katolickie. To też błędem było odprawianie nabożeństw za mordcę pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, błędem było branie udziału w pogrzebie samobójcy. Nie wolno zawierać paktów z sumieniem przesowi Ligi Katolickiej, bo postępowanie takie gorszy małuczki. Nie wolno, ze względów towarzyskich, tolerować jawnych odszczepieńców w towarzystwach dobroczynnych lub społecznych. Jeżeli potępiamy życie „na wiarę” u małuczki, musimy wymagać, aby i ludzie, zajmujący wysokie stanowiska, żyli według przykazań Kościoła katolickiego, a nie w konkubinacie lub po rozwodzie tylko za ślubem cywilnym. Powinniśmy mierzyć wszystkich jedną miarą, a wtenczas herezja tak zwanego „Kościoła Narodowego” weźmie w łeb. By tem prędzej się to stało, wzywał duchowienstwo do uwzględniania panujących trudnych stosunków gospodarczych u robotników przy opłatach za świadczania przy pogrzebach i t. d. Wzywał X. Wysiniński majątniejsze sfery katolickie do większej ofiarności na cele dobroczynne, bo bieda między starcami i wdowami jest wielka. Nie represje policyjne usuną zaraz herezycką, lecz postępy według przykazania: „Miłuj bliźniego — jako siebie samego”. Burza oklasków nagrodziła przemówienie X. Wysinińskiego.

Dalsze przemówienia były krótkie. Pan dr. Świnarski przedstawił w krótkich słowach niedomagania panujące w Kasach chorych. Zwrócił się do lekarzy kasowych z wezwaniem do sumiennego wykonywania swych obowiązków, także względem członków Kas chorych, którzy udają chorobę, by otrzymać wsparcie w Kasach, powiedział prawdę bez względu na to, czy straca na liczbie pacjentów, bo Kasa chorych nie jest instytucją wspierającą leniuchów. Wzywał lekarzy, szczególnie starszych, mających wyrobioną praktykę, do rewizji swego stanowiska wobec lekarzy, opuszczających uniwersytety i do dopuszczenia ich do praktyki w Kasach chorych, bo ci

nie mają funduszy na czekanie przez kilka lat na dopuszczenie do praktyki w Kasach, a prywatną mogą sobie wywalczyć tylko powoli.

Marszałek koronny, przepraszam, krąjowy p. dr. Dandelski, omawiał obowiązki urzędników, wzywał ich do sumiennej pracy, obowiązkowości i wskazał na to, że urzędnicy są dla Państwa i społeczeństwa a nie odwrotnie. Twierdził, że nie jest zaczepianiem urzędników, jeżeli prasa zwraca uwagę na istniejące niedomagania lub złe działanie odnośnego urzędu. Przeciwnie, przełożeni powinni zbadać gruntownie poczynione zarzuty i publicznie wykażać, które są nieuzasadnione, a które polegały na prawdzie. Nie można chować się za zamknięte drzwi, jak na ostatnim Sejmiku Wojewódzkim w Toruniu, bo społeczeństwo ma prawo dowiedzieć się ściśle i gołej prawdy. Tajemnica nikogo nie oczyści z czynionych mu zarzutów.

Pod koniec zebrania zabrał głos p. Wojewoda dr. Wachowiak. Dając wyraz swemu zadowoleniu z przebiegu o-

brad i wygłoszonych przemówień, wrócił się do wszystkich, by postępowali w myśl słyszanych słów. Ze swej strony przyrzekł wydać okólnik do podległych mu urzędów, aby wobec kryzysu gospodarczego przestrzegały jak największej oszczędności, tak w administracji, jak szczególnie przy reprezentacji. Zwrócił się do starostów i prezydentów miast, by z okazji jego przybycia nie budowano bram tryumfalnych i nie urządzano rautów i balów, a pieniądze na ten cel przeznaczone zużyli czy to na żłóbki, czy kuchnie ludowe lub reparacje przytułków dla starców.

Potem nastąpiły sprawy organizacyjne kolea monarchistów, ogół nie interesujące.

Z zadowoleniem opuściliśmy salę Artusa, bo przekonaliśmy się, że zebrani nie mieli na celu rozdawania synekur na przyszłym dworze królewskim, lecz pouczenie się wzajemne o obowiązkach dobrego obywatela Polaka, na które zgodzi się tak demokratą, jak monarchistą. Tak dziwnie śniło się Augurowi.

## Ś. p. Izydor Gulgowski.

Przed kilku dniami zmarł w wiosce rodzinnej Wdzydze, w powiecie kościerskim, na Kaszubach ś. p. Izydor Gulgowski, twórca kaszubskiego przemysłu ludowego, konserwator licznych zabytków przeszłości, literatury kaszubskiej i zbieracz tamtejszych pieśni ludowych.

Ś. p. Izydor Gulgowski, z zawodu nau czyciel, rodowity Kaszuba, już od wczesnej młodości pracował na niwie kaszubskiej, zbierając z niwy rodzimej, wiarzmiętej przez Prusaków, najcenniejsze skarby przeszłości, na której gruzach miał się rozpostrzeć drapieżny ptak czarny, na znak zagłady ludu kaszubskiego.

Jego to staraniem powstało we Wdzydzech muzeum kaszubskie, w którym zgromadził wszelkie zabytki dawniejszej i późniejszej przeszłości, oraz mnóstwo doboru dzisiejszego przemysłu ludowego na Kaszubach. Muzeum umieszczone w budynku pp. Gulgowskich, zwiedzane było przez liczne wycieczki z Polski, a przed wojną także z Niemiec.

Od szeregu lat prowadził ś. p. Gulgowski, wraz z swą małżonką, znaną artystką na polu sztuki ludowej kaszubskiej, pracownię haftów artystycznych, szwalnię, zakład rzeźbiarski i inną, przy czem miała zatrudnienie szczególnie w porze zimowej młodzież Wdzydz, tej biednej, bo obfitującej prawie tylko w

piaski, ale pięknej wioski, położonej nad największym z jezior na Kaszubach a przez Kaszubów nazywanem „morzem kaszubskim”.

Nad tem to malowniczym jeziorem jest szkoła przemysłu ludowego, założona przez ś. p. Zmarłego i kierowana przez niego, wspólnie z małżonką.

Piękne wytwory kaszubskiego przemysłu ludowego, wystawiane przez pp. Gulgowskich na różnych wystawach w kraju, cieszyły się prawdziwym uznaniem znawców, zakupem wśród publiczności i kilkakrotnie były nagradzane najwyższymi odznakami, np. na wystawie kruszwickiej w r. b. w Grudziądzu — wielkim medalem złotym i takimże na wystawie w Gnieźnie.

Na wytwory te zwróciła szczególną uwagę stolica Polski, dokąd ś. p. Zmarłego kilkakrotnie zapraszano, proponując mu wzięcie udziału w wystawach zagranicznych.

Ś. p. Izydor Gulgowski zebrał mnóstwo bajek, wierszyków i podań ludowych kaszubskich, z których część ogłosił drukiem w różnych wydawnictwach, oraz mnóstwo pieśni ludowych, z których, niestety, tylko niektóre ukazały się drukiem, np. w „Gryfie”, reszta zaś pozostała w zbiorach muzeum kaszubskiego we Wdzydzech, pod opieką owdowiałej p. Gulgowskiej.

MAURICE LEBLANC

26

## Żeby tygrysa

Przetłumaczyła dla „Dziennika Bydgoskiego”

J. P.

(Ciąg dalszy)

Don Luis, rozmawiając z sierżantem baczna zwracał uwagę na dom, naprzeciw którego stali. Nagle zdało mu się, że słyszy jakiś ruch, jakby zamknięcie drzwi. Czyjeś kroki rozległy się na dziedzińcu, zbliżające się ku sztachetom. Po chwili zgrzytnął klucz w zamku furtki i ukazała się jakaś postać w pełnym świetle latarni.

— Do krośset! — mruknął Mazeroux — to on.

— Zdaje się, że tak...

— To on, szefie. Proszę spojrzeć na łaskę czarną, z błyszczącą rączką... I binokle... i broda... Niema to jak mój szef!

— Uspokój się i chodźmy za nim.

Tajemniczy osobnik przeszedł ulicę i skręcił na bulwar „Maillot”. Szedł dość szybko z głową do góry wzniesioną, wywijając łaską w powietrzu.

Przy końcu bulwaru Maillot przeszedł rogatkę i wszedł do miasta. Stacja kolei obwodowej była w pobliżu. Zwrócił się ku niej i wszedł do pociągu wiodącego do Auteuil.

— To dziwne — rzekł Mazeroux — on robi zupełnie to samo co przed dwoma tygodniami. W tych stronach właśnie zauważono go.

Nieznamy szedł wzdłuż fortyfikacji. Po kwadransie był już na bulwarze Suchet, nie daleko willi, w której inżynier Fauville z synem zostali zamordowani. Na przeciw willi zatrzymał się, wszedł na fortyfikację i pozostał tam kilka minut nieruchomo, zwrócony twarzą ku oknom willi.

Po chwili ruszył dalej i przeszedłszy la Muette, zagłębił się w ciemnościach lasku Bulońskiego.

Tu don Luis chciał go zaarrestować. Mazeroux jednak gwałtownie się temu oparł, tłumacząc się, że nie ma na to upoważnienia. Wywiązała się ostra dyskusja pomiędzy szefem a byłym podwładnym, zakończona zwycięstwem Mazeroux, którego obowiązkowość i formalistyką wzięły górę.

Perenna wrócił wściekły do domu. Irytował go brak swobody działania i mus stosowania się do przepisów i ludzi, tam, gdzie jego zdaniem jedynym argumentem powinna być pięść.

Nazajutrz rano budząc się, wzięła go jednak chęć do zobaczenia, jak to policja weźmie się do nieznanego z hebanową łaską.

— Jeśli ja im nie przyjdę z pomocą, to sobie z nim rady nie dadzą. Nie im się mierzyć z takim przeciwnikiem — szeptał ubierając się.

Właśnie w tej chwili Mazeroux zwołał go do telefonu. Perenna wszedł do kabiny, w której jego poprzednik kazał być umieszczyć telefon. Była to ciemna komórka na pierwszym piętrze, łącząca się z jego gabinetem i nie mająca innego wyjścia. Zapaliwszy elektryczność, wzięł słuchawkę do ręki.

— To ty Aleksandrze?

— Tak szefie, mówię z winiarni w pobliżu domu na bulwarze Richard-Wal-lace.

— A nasz facet?

— Ptaszek jest w gniazdku. Ale trzeba się spieszyć.

— Jakto?

— Ano wybiera się w podróż. Walizka już spakowana.

— Kto wam to mówił.

— Stróżka, która mu usługuje. Wszła do niego właśnie i ma nam otworzyć.

— Czy mieszka sam?

— Tak. Ta kobieta gotuje mu jedzenie i wieczorem odchodzi. Nie odwiedza go nikt, oprócz pewnej zawołowanej pani, która tu była trzy razy, od kiedy on tu mieszka. Stróżka nie potrafiłaby jej jednak poznać. On zaś ma być uczonym, który czas swój spędza wśród ksiąg.

— Czy masz mandat aresztowania?

— Mam. Zaraz zaczniemy operować.

— Zaczekajcie na mnie. Przylece w mig.

— To niemożliwe, szefie, gdyż to komisarz Weber nami kieruje. Ale... czy nie słyszał pan ostatniej wiadomości o pani Fauville?

— Nie, nie słyszałem?...

— Usiłowała zabić się tej nocy.

— Co? chciała się zabić?...

Perenna wydał okrzyk zdumienia, lecz niemniej zdziwiony był, kiedy usłyszał drugi okrzyk tuż koło siebie.

Nie puszczając z rąk słuchawki, odwrócił się. Panna Levasseur stała pośrodku gabinetu blada jak ściana z wyrazem głębokiego przerażenia w twarzy. Oczy ich spotkały się. Chciał rozmówić się z nią, lecz ona prędko oddaliła się.

— Dlaczego ona mnie tu podsłuchiwała — zastanowił się Perenna — i skąd to przerażenie?

Tymczasem Mazeroux mówił dalej: — Dobrze też przepowiadała, że się zabije. Tylko trzeba jej było wiele od-wagi.

— Lecz jakże to było? — zapytał don Luis.

— Opowiem to panu później. Wołają mnie. Ale proszę tu nie przychodzić, szefie.

— I owszem, przyjdę — odparł stanowczo. — Należy mi się obecność przy pochwyconiu zwierzyny, mnie, który od-

kryłem jej legowisko. Lecz nie obawiaj się; pozostanę za kulisami.

— No to proszę pośpieszać, szefie! Idziemy już do ataku.

— Będę natychmiast.

Zawiesił słuchawkę i obrócił się, że by wyjść z kabiny. Nagle, instynktem zachowawczym wiedziony odskokzył w głąb do ściany. W chwili, w której miał próg przekroczyć, coś się oberwało jakby ponad jego głową i ciężka żelazna zasłona spadła gwałtownie, oddzielając go od gabinetu. Jedna sekunda jeszcze a byłby zmiażdżony jej ciężarem. I może nigdy jeszcze Perenna nie odczuł tak silnie grozy niebezpieczeństwa, jak w tej krótkiej chwili.

Zrozumiał też odrazu, że zapora jest nie do przebycia. Była to bowiem zasława, zrobiona z jednego bloku żelaza i szczelnie po obu stronach w murze chodząca.

Był więc uwięziony. Z prawdziwą furją zaczął walić pięściami, przypominając sobie obecność panny Levasseur w gabinecie. Jeśliby nawet już opuścił gabinet nie mogła być jeszcze daleko. Musiałaby go usłyszeć i przyjść mu z pomocą.

Nastuchiwał chwilę. Nic. Zaczął walić. Żadnej odpowiedzi. Głos jego odbijał się od ścian i sufitu kabiny, w której był zamknięty, i miał wrażenie, że pałac cały wraz ze swymi salonami, korytarzami i schodami, pozostawał głuchym na jego wołanie.

Jednakże... panna Levasseur?

— Co to może być — szeptał Perenna. — Co to wszystko znaczy?

Nieruchomy i milczący zastanawiał się zaczął głęboko, nad dziwnym zachowaniem się sekretarki. I przyszło mu na myśl pytanie, jakim sposobem ten nieoczekiwany, odskokczył ów niewidzialny mechanizm tych drzwi żelaznych i spadł na niego z nienacka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pieśni te zamierzał ś. p. Zmarły wydać drukiem, lecz śmierć nieubłagana przecięła pasmo jego żywota, ale pozostała po nim małżonka, która niezawodnie w przyszłości urzeczywistni tę myśl i uprząstępní ogółowi polskiemu zapoznanie się z temi cennymi zbiorami.

Zaraz po przejściu Pomorza przez Polskę wstąpił ś. p. Izidor Gulgowski do armii polskiej, jako oficer i otrzymał referat oświatowy przy załodze, jaką w r. 1920 posiadała Kościerzyna. W lipcu r. 1920 mianowany został komendantem miasta w stopniu porucznika, a po ukończeniu wojny Polskiej z bolszewikami — ustąpił z wojska i poświęcił się umiłowanej pracy na polu kaszubskiego przemysłu ludowego we Wdzydzach.

Sterany pracą, od pewnego czasu niedomagając na zdrowiu, ale nigdy nie tracąc chęci, zawsze pełen zapału, pracował wytrwale, godnie reprezentując wytwórczość ludu kaszubskiego, o którego sztuce rodzimej informował szerszy ogół za pomocą częstych prac, ogłoszanych w różnych pismach. Umarł jak żołnierz na posterunku, pozostawiając szczerą żal wśród tych którzy go znali, żal w całych Wdzydzach, gdzie z całym zaparciem się siebie działał w kierunku wykształcenia w sztuce ludowej młodzieży wiejskiej, dla której dobra mógł być jeszcze szereg lat poświęcić, a małżonkę swą okrył ciężką żalobą.

Cześć Jego pamięci!

K. P.-n.

## Z PROWINCJI.

**LASKOWICE.** (Ogólny wiec kolejarzy.) W przyszłą niedzielę, 11. października, o godz. 13. ma dworcu w Laskowicach odbędzie się ogólny wiec kolejarzy, na który proszeni są wszyscy kolejarze bez względu na przynależność związkową.

**PAKOŚĆ.** (Przykładne miasto.) Obecny ruch przed wyborami do rad miejskich w niektórych miastach i miasteczkach przybiera niestety charakter zaciętych walk partyjnych a nawet osobistych. Wyjątek stanowi — jak pisze „Dz. Kuj.” — Pakość. Obywatelstwo całe podało sobie dłoń do zgodnej pracy i jedną tylko wyłoniło listę, tak że wybory wogóle się nie odbędą. W pracy nad kompromisem niemałe wyświadczył przysługi p. Zajaczkiewicz, dyrektor cukrowni. Toteż z wdzięczności wyznaczono mu w liście miejsce czołowe.

**CHOJNICE.** (Odnowienie kościoła farnego.) W bieżącym roku dokończono wewnętrzną i zewnętrzną restaurację kościoła parafialnego, sięgającego XII wieku. Obecnie pracuje się nad ukończeniem dwóch ołtarzy, głównego i Matki Boskiej Różańcowej, zaprowadzając iluminację z żarówek elektrycznych, których świecić się będzie ra-

## Żywcem nie pogrzebany!

Z Chojnic piszą nam:

Roztrąbiono po całej Polsce wiadomość o pogrzebaniu żywcem ogólnie na Pomorzu znanego obywatela ś. p. Wróblewskiego. Przy chowaniu przed kilku dniami nieboszczyka zmarłego, ś. p. Józefa z Krefftów, zauważono, jakoby trumnę nieboszczyka, przewróconą na bok, a z bocznej szczeliny wychylały się z drugiej cynowej trumny lewe ramię i lewa noga, co rzekomo świadczyć miało o okropnej przedśmiertnej walce, jaka nieboszczyk stoczył miał, by się uwolnić z trumny.

Otóż od rodziny samej dowiadujemy się, że w tej wiadomości **niema słowa prawdy** co do istoty rzeczy. Prawdą jest, że trumnę znaleziono posuniętą na bok i wieko wierzchniej trumny dobowej rozklejone u wezłowania, ale spodnia trumna cynowa, w której spoczywał nieboszczyk, była nienaruszona.

zem przeszło sto. Wysiłki te ku ukończeniu naszej fary spotykają się z zupełnym uznaniem parafjan.

— (Drugi nieboszczyk.) Wychodząca w Chojnicach od niedawna „Gazeta Chojnicka” kończy z dniem 1. października swój żywot doczesny dla braku poparcia i gotówki. Był to organ rzekomo piastowców, ale naogół barwy do ostatniej chwili nie ujawnił. Raz jeden tylko napisała o niej jakaś lewicowa gazeta z Kongresówki, że będzie to organ lewicowców. Głównym inicjatorem wydawnictwa był znany na bruku chojnickim p. Stanisław Dolata, który zgodnie ze swem nazwiskiem odczekał upadku gazety do — lata.

## Grudziądz.

Wszystko mijalo i to minelo. — Spóźnione echa powystawowe. — Z innej beczki — przedwyborczej. — Co z tym partyjnym wekslem zrobić. — Jak to było „pod Raclawicami”. — U nas inaczej.

(Od własnego korespondenta.)

Grudziądz miał swój jeden dobry dzień — Wystawę. Jak z puszek Pandory posypały się ordery. Niejeden gentelman jeszcze dziś przed lustrem odbywa inspekcję, czy mu z „Polonią” do twarzy, niejeden „grudziądzki małżan” pieści się wspomnieniem, że miał dobrą okazję uściskać dłońe całego korowodowi wybitnych posłów, ministrów itp.

Mniejsza o to po czyjej stronie przyjemność. Ponad wszelką wątpliwość trzeba stwierdzić, że dziś Grudziądz po przebiegu w anemję, słowem wyłuskał po wy-

Po bliższem zbadaniu szczegółów stwierdzono, że wskutek ulew, jakie zimą dwa lata temu były, dostała się woda do grobowca i ciśnienie jej odsunęło trumnę w bok, rozsadzając miejsce, gdzie trumna była klejona.

O pochowaniu nieboszczyka żywcem mogła tu w tym wypadku twierdzić nie odpowiedzialna jednostka, ale nie krytycznie zapatrujący się na rzecz człowiek. Korespondent powinien był zasięgnąć bliższych szczegółów u rodziny nieboszczyka lub choćby tylko u władzy kościelnej, a byłby się dowiedział, że ś. p. Wróblewski zmarł dwa lata temu w szpitalu miejskim w Toruniu na paraliż mózgowy. Śmierć stwierdziło 3 lekarzy. W dodatku robotnicy, którzy ciała składali do trumny, mogą poświadczyć, że musieli papierosy palić, bo inaczej nie byłiby zdołali wytrzymać woni, jaka wydobywała się z rozkładającego się już ciała.

stawie. Zamilkły toasty, puszyste i kwieciste przemowy; brzęk szklanic, wznoszonych za pomyślność Najjaśniejszej, nie przeszywa atmosfery bankietowej; dygnitarские samochody nie przejeżdżają już przechodniów — wszystko minęło „jak sen jaki złoty” a z całej wystawy pozostała tylko likwidacja; już nie rozbrzmiewa radosne, ekscytujące, porywające tromtrata... a nastąpił dzień porachunku. Magistrat i rząd w spadku po wystawie wzięli wszystko co wzięć było można, tj. deficyt. Spadek to cum beneficio inventari (z dobrodziejstwem inwentarza).

Nie mam zamiaru jednak rozpisywać się na temat mało aktualny, nie podobna wszelako nie poświęcić kilku słów nekrologowych pamięci tej imprezie, której Grudziądz zawdzięcza rozgłos, sławę i dobre imię wśród szeregu miast.

Umysły obywatelstwa miejscowego obecnie czem innem są zajęte. Mówią o wyborach do Rady miejskiej. Rozpoczął się totalizator partyjny. Ten stawia na tę listę, ów na inną. Do tak uroczystego dnia, jak chwila wyborów, następują przygotowania; pranie domowych brudów, czyszczenie i tapetowanie politycznych nieprzyjaciół na czarno. Potworzyło się moc ugrupowań a każde ma najlepszy, wypróbowany i opatentowany środek na zbawienie miejskich finansów, na rozkwit i dobrobyt naszego grodu. Jedni, łowią głosy, mówią że elektryczność stanie, inni prawią o wodociągu i kanalizacji. O głodzie mieszkaniowym wspomni ten i ów kandydat, sam posiedziciel siedmio- czy ośmiopokojowego mieszkania perfektnie umeblowanego w własnym a nie pożyczanym domu.

Przed kilkoma dniami urząd skarbowy rozesał nakazy płatnicze do podatników obrotowego za pierwsze półrocze r. b. Naogół kupiectwo oszacowane jest wyżej niż w roku ubiegłym. Wywołało to ogólne zdziwienie a zarazem obawę skąd wzięć pieniądze na opłacenie podatku. Zastój we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, zarobki maleją, a podatki wzrastają. Taka to już dola obecnych czasów. Sprawa tym tragiczniejsza, że w terminie bliskim nadchodzi cały szereg opłat podatkowych.

Sępólno, leżące na pograniczu polsko niemieckim, przedtem należało do jednych z najbardziej zniemczonych miast. Dowodem tego, chociażby ten fakt, że miasteczko to najdłużej stosunkowo i z największym uporem się polszczy. Dużo tu żydów — niemieckich, obywatele materialnie najzasobniejszych. Rzeczą oczywistą jest, iż Niemcy od zewnątrz, z pogranicza starają się oddziaływać na element niemiecki, pozostający za kordonem, aby ich utwierdzić w wierze przyjsia niebawem królestwa Bismarcka na ziemi pomorskiej i przywrócić status quo ante bellum. Niemcy nader umiejętną prowadzą propagandę w kierunku pozyskania sympatii ludności pogranicznej. Funkcjonariusze niemieckiej straży celnej i politycznej rekrutują się z najlepszych kadr b. oficerskich, często niejeden z nich włada dość sprawnie po polsku. Chodzi więc niemcom o to, aby pozyskać sympatię ludności zamieszkałej na Pomorzu, a chcąc niejako zaimponować tym, którzy pozostali po stronie polskiej, budują wspaniałe

Rozpoczyna się przygrywka na nutę: „Oddaj na mnie głos a zbawion będziesz!” Cóż robić, głos trzeba będzie oddać na weksel, który zdyskontujesz chyba w królestwie niebieskim, bo tu na ziemi zawsze będziesz musiał go oddać do protestu. Mało, która z naszych list daje pełną gwarancję swej politycznej wypłacalności. Zaciągają zobowiązania byle dalej, byle więcej, aby później zrobić plajtę. Dlatego, obywatelu, trzymaj swój głos z rozwagą i nim go oddasz na listę, wpięty dobrze się zastanów nad matadorami, którzy tym historem przewodzą i zapytaj ich kogo ty, bracie reprezentujesz, czyjego interesu bronisiz i jakie ku temu posiadasz kwalifikacje. Na lep miłodopłynnego frazesu nie leć, jak mucha do rosołu.

Ponosi mię pióro i o mało nie napisałbym odezwy przedwyborczej, lubo nie zaszczycon jestem kandydackim mandatem do Rady Miejskiej.

Myliliby się ten, kto by przypuszczał, że Grudziądz żyje tylko wyborami; trochę sensacji też mamy, a jakże! Nie dawno temu, bo przed kilkoma dniami na łamach wychodzącego tu „Głosu Pom.” w dziale płatnych anonsów, dwóch jęgości poczęstowało się wzajem wcale soczystymi komplementami. Jeden drugiemu coś zarzucił, sprawa wygląda de grubis. Chodzi o „bitwę pod Raclawicami”, znaną pantomimę, swego czasu wystawioną w Grudziądzu. Dochód z tej imprezy był... znikomy, gdyż gdzieś się ulotnił. Nie wiemy ile prawdy w pogłoskach, opowiadanych na ucho, ale ciekawą rzeczą byłoby z źródeł poważnych dowiedzieć się wszystkiego, aby hydrze plotkarskiej leć urwać.

Mamy i teatr, ten sam co i w Bydgoszczy. Jeśli ta sama frekwencja w Bydgoszczy co u nas, to niewesoła historia dla przyszłości tego teatru, który do bórem sił jak kierownictwem oraz przystępnymi cenami zasłużył sobie na jak najdalej idące poparcie. Popiera się u nas, ale tylko kina, restauracje i cukiernie. Jeden z Polaków zaoceanowych, który przybył w tych dniach z Ameryki, dziwił się bardzo, jak to u nas w Polsce pełno ludzi w kinach, restauracjach, a jak mało w teatrach, muzeach, bibliotekach. Zupełnie trafne spostrzeżenie, tylko że u nas w drogiej Polsce wszystko, oprócz mody, musi być inaczej, inaczej.

## KRONIKA KOŚCIELNA.

### Encyklika o Królestwie Chrystusowem.

Jak z miarodajnych kół informują, Papież zamierza przed końcem roku świętego wydać encyklikę o Królestwie Chrystusowem w dziedzinie społecznej. Rok święty będzie zakończony dnia 31 grudnia uroczystym obchodem w Bazylice św. Piotra.

domy mieszkalne dla strażników, rozbudują miasta i kolonie. Jest to wszystko zrzeczna reklama mająca na celu zamydlić oczy polakom i wzbudzić w nich żal, iż nie należą do Niemiec. Grubemi niemi szyta ta robota. Wiedza sąsiadzi, jak kto siedzi. W Niemczech niema takiego raj, jak się go maluje, ale za to podobnie sprytna robota może w niejednym wzbudzić jakieś refleksje, przewaźnie wśród tych, którzy nie umieją krytycznie patrzeć i rozumować.

I my musimy przeciwstawić się tej agitacji niemieckiej i my musimy ludności pokazać dobrodziejstwa, wynikające z przynależności do państwa polskiego. Slepota byłoby liczyć tylko na instynkt społeczeństwa, na jego wiarę bez zastrzeżeń. Panietajmy, że przeżywany przez nas kryzys gospodarczy, zastój w przemyśle, handlu, pojawiające się bezrobocie może wywołać wśród biednych mas smutne refleksje. Patrzymy na życie nie tylko przez szkła idealizmu, lecz także przez pryzmat materialnych warunków w których danem jest tej ludności wzrastać i rozwijać się. Wiedźmy o tem, że na niezadowolone umysły jeden zrzeczny i błyskotliwy ruch agitacyjny ze strony przeciwnej może wywołać żal za tem, co było. Tak jeszcze nie jest, to prawda, ale tak być może jeśli nie będziemy przeciwstawiali się fali agitacji niemieckiej. Iu takich zamaskowanych agitatorów niemieckich włóczy się po Pomorzu pod różnymi płaszczami, którzy do ognia przejściowego pieraz niezadowolona dolewają oliwy niemieckiej marki? (skł)

## Listy z Pomorza.

Wybory do Rady Miejskiej. — Dwie listy. — Metamorfozy. — Jak to było w Bractwie Strzeleckim. — Podatki. — Niemiecka propaganda. — Wiedza sąsiadzi, jak kto siedzi. — Tak nie jest ale być może jeśli...

(Od własnego korespondenta.)

Sępólno, we wrześniu.

Wybory do Rady Miejskiej, oto temat który bezapelacyjnie pochłania umysły utęjszonych obywateli. Małe, ciche i spokojne Sępólno ożywia obecnie jedna myśl aby do Rady Miejskiej wybrać ludzi, którzyby troszczyli się o dobro miasta. Pole pracy jest szerokie a w wielu punktach leżące odłogiem. Niesłychanie wiele wyrasta potrzeb, które zaspokoić czas już wielki. Bruk ulic wprost woła o naprawę, trzeba więc, będzie mądra gospodarka wydobyć skąd pieniądze na powyższy cel.

Wybory do Rady Miejskiej nie będą Sępólnie miały przebiegu zbyt ostrego. Dwie tylko listy zarejestrowano: jedna niemiecka i druga polska. Oto b się nazywa mądre postawienie kwestji. Albo, albo! Jak tam będzie zobaczymy, dość na tem w liście polskiej grupowały się wszystkie sfery: kupieckie, urzędnicze, rzemieślnicze i ci wszyscy, którym polskość głęboko osiadła w sercu. Myliliby się ten, kto by przypuszczał, że ten podział na listy: polska

i niemiecka jest tak ścisły. I w liście niemieckiej na pierwszym miejscu stoją Polacy, którzy bynajmniej nie będą zaniebdywali interesu polskości i dobra miasta. Nazwała się ta lista niemiecka od tego, że figuruje na niej jeden niemiec.

Co się z tego Sępólna w tak krótkim czasie zrobiło. Polszczy się on. W trybie przyspieszonym. Nasz Wojewoda, p. Dr. Wachowiak podczas swej niedawnej tu bytności mile był zdziwiony, że dziewczynki w szkołach tak ładnie i czysto po polsku deklamowały. I, o nie ba, nie do wiary, nawet dzieci, których rodzice niemcy, ani słowa nie rozumieją po polsku, odpowiadały na pytania poprawnie w tym języku, za który, niebacznie użyty, w czasie niewoli pruskiej batożono. Inne już czasy, choć jeszcze tu i ówdzie zarzyt przeszłości przykrzym odezwie się echem.

Na zebraniu Bractwa Strzeleckiego dyskusja toczyła się w języku niemieckim. Jeden z obecnych Polaków zaprotestował i domagał się, by mówiono po polsku, a później przetłumaczono tym, którzy nie rozumieją. Na to przewodniczący zebrania odrzekł, że chyba wszyscy po niemiecku umieją, przeto trud tłumaczenia byłby rzeczą zbyteczną. Innego zdania był ów oponent i ze swego stanowiska raz zajętego nie ustępował. Na dalsze sprzeciwy i protesty otrzymał odpowiedź, że jeśli mu się nie podoba to może iść do domu.

U nas w Polsce to możliwe; przyzwyczailiśmy się do różnych impertynencji, więc i to przelknijemy.

# KRONIKA.

Bydgoszcz, dnia 30 września 1925 r.

## KALENDARZYK.

Dziś w środę Hieronima.

Jutro w czwartek Jana z Dukli, Remigjusza.

Wschód słońca o godzinie 6.0

Zachód słońca o godzinie 5.39.

## DYŻURY NOCNE W APTEKACH:

Od poniedziałku 28 bm. do poniedziałku 5-go października mają dyżur nocny:

1) Apteka pod Łabędziem ul. Gdańska.

2) Apteka pod Aniołem ul. Gdańska.

**Biblioteka Ludowa** (ul. Jana Kazimierza 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9-14 i od 17-20. Pracownia naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10-13 i od 17-20. Wypożyczalnia codziennie od 11-13.30. Popołudniu tylko w poniedziałki, środy i soboty od 17-18.45.

**Biblioteka Miejska** (Stary Rynek 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9-14 i od 17-20. Pracownia naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10-13 i od 17-20. Wypożyczalnia codziennie od 11-13.30. Popołudniu tylko w poniedziałki, środy i soboty od 17-18.45.

**Muzeum Miejskie** przy Starym Ryнку (gmach dawnej Kasy Oszczędności) otwarte codziennie od 9-tej do 3-ciej po południu.

## Z Teatru Miejskiego.

Dziś w środę 30 bm. dramat i komedia bydgoska wracają z gościnnych występów z Torunia i rozpoczynają nową kadencję repertuarową lekką i arcyzabawną komedią francuską w przekładzie znanego literata Gustawa Oleschowskiego p. t. „Niedojrzały owoc”. Komedia ta w Paryżu i Warszawie zdobyła niebawem wprost sukces, a obecnie wchodzi na afisz teatrów poznańskiego, krakowskiego i łódzkiego. W roli tytułowej Halina Gieszkowska — główną rolę męską satyrycznie ujętego anglikańskiego lorda wykona M. Lenk. W główniejszych rolach pozostałych: M. Zahorska, W. Trojanowska, K. Lubieńska, K. Rdzawicz, C. Strzelecki, S. Morozowicz i inni. Reżyserja R. Czaplackiego.

— **Urlop lekarza powiatowego.** Pan Wojewoda Poznański udzielił p. Dr. Ziętakowi, lekarzowi powiatowemu na miasto Bydgoszcz 14-dniowego urlopu, celem poratowania zdrowia. Zastępstwo w tym czasie objął p. Dr. Gaszyński, lekarz powiatowy na powiat wiejski, zamieszkały ul. Gdańska 42.

— **Pożegnanie ks. prob. Putza.** Uroczyste pożegnanie ks. prob. Putza przez Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia odbyło się w czwartek po poł. o godz. 5-tej na salce 3 Maja. Po serdecznym i pięknym przemówieniu przewodniczącej p. Mazgajowej, deklamowały dziesiątki małej ochronki siostr Elżbietanek, wręczając czcigodnemu kapłanowi kwiaty oraz symbolicznie i pięknie przez artystę-malarza p. Sieńskiego wykonany dyplom. Uroczystości zakończono skromną kawką, a ogólna harmonja i nastrój licznie zebranych uczestników, zapewne na długo w pamięci wszystkich pozostaną.

— **Aż do wiosny nie będzie angielskiej soboty.** We wszystkich ministerstwach i urzędach państwowych ostatni raz w roku bieżącym świętowano angielską sobotę.

Od soboty 3. października aż do przyszłej wiosny, urzędowe czynności we wszystkich instytucjach państwowych będą trwały do godziny 3 i pół po południu.

— **Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Bydgoszcz—Pana** urządza w sobotę, dnia 3 października br. na sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 25 uroczystą zabawę taneczną. Początek o godz. 7 wiecz. — Koniec nad ranem. Wstęp dla pań 1 zł., dla panów 1.50 zł.

— **Nowy typ szkoły technicznej.** Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podaje do wiadomości, że dnia 16 października r. b. otwiera w Warszawie przy ul. Kopernika 28 Państwową Szkołę Techniczną typu zasadniczego z wydziałem lotniczym i samochodowym. Kurs 4-letni. Do szkoły przyjmowani będą kandydaci, którzy ukończyli 4 klasy szkoły średniej ogólnie kształcącej państwowej lub prywatnej przez Państwo uznanej, albo 7-oddziałową szkołę powszechną lub szkołę rzemieślniczo-przemysłową. Do podania o przyjęcie na imię dyrektora szkoły należy dołączyć: 1) świadectwo szkolne; 2) metrykę urodzenia; 3) życiorys własnoręcznie pisany; 4) 2 fotografie kandydata z ostatniej doby z własnoręcznym podpisem. Podania przyjmowane będą do dnia 12-go października r. b. Egzaminacje sprawdzające odbędą się 13, 14 i 15 października r. b.

— **Towarzystwo pszczelarzy** na Bydgoszcz i okolice odbyło swoje miesięczne zebranie dnia 20. bm. na Bielawkach u p. Reinkego. Na zebranie przybyli liczni członkowie.

Po omówieniu spraw fachowych, organizacyjnych, oraz po wyborze delegata na zjazd do Poznania, p. Reinke podejmował gości skromną ucztą.

## Czy chłopięca fryzura jest skandalem? Kwestję tą będzie musiał niebawem rozstrzygnąć powiatowy sąd bydgoski.

W jednym z tutejszych magazynów przy ul. Dworcowej, zajęte były jako sprzedawczki dwie panienki, które wbrew panującej modzie nosiły do ostatniej chwili długie włosy. Aż w niedzielę uległy i one pokusie. Zmówiły się i poszły do fryzjerna, gdzie każały swoje długie, bujne warkocze przyciąć w krótką czuprynę. I w takiej to koafiuurze zjawiły się na drugi dzień w magazynie.

Szefowa ich, kobieta widocznie antycznych pojęć i zasad, na ich widok najpierw oniemiała, a następnie wyprawiła im kolosalną awanturę i stante pede wydalila obie z magazynu, nazywając ich postępkiem niesłychanym skandalem, na który ona, kobieta uczciwa, w swoim interesie nie może pozwolić.

Napróżno obie panny tłumaczyły rozindyczonej kupcowej, że fryzura a la garconniere jest czemś bardzo szykownym, interesującym i kuszącym mężczyzną, że teraz wskutek tego handel będzie nawet lepiej szedł. Właścicielka

magazynu każała im się natychmiast zabierać z lokalu.

Z kolei przyszli rodzice obu panienek, upominając się o słuszne prawa swoich córek, to jest o ustawowe wypowiedzenie z zapłatą. I oni usłyszeli to samo, z pouczeniem nawet, że powinni się wstydić za takie zwarzowane córki i zamiast brać je w obronę, niechby je lepiej oddali do domu poprawy do Bojanowa.

Nie było rady z rozjuszoną kobietą i krótkowłose panny udały się do adwokata Muracha z prośbą, aby wniósł przeciw tej nieprzyjaciółce modnych fryzur skargę sądową o dwutygodniowe wypowiedzenie i zapłatę. Dr Murach zgodził się być rzecznikiem obu garconierek i postawił im nawet horoskop na niezawodną wygraną.

Naturalnie, że o przebiegu rozprawy sądowej nie omisszamy poinformować naszych Czytelników, a jeszcze więcej ciekawych zapewne na wyrok i jego motywy Czytelniczek.

## Baczność! Zebranie Kobiet Baczność!

### ugrupowania wyborczego Chrześcijańskiej Demokracji

odbędzie się w czwartek, dnia 1-go października br. na sali „Ogniska“ ul. Jagiellońska 71, wiecz. o godz. 7,30.

Referaty w sprawie wyborów do Rady Miejskiej wygłoszą p. red. Teskowa i p. prof. Kaźmierczak.

O liczny udział członkiń i sympatyczek ugrupowania Chrześc. Demokracji prosi

### Komitet Wyborczy.

### Przeszkoda.

Bankier Ganzfein zrobił plajtę, Rzecz to zresztą dość zwyczajna, I to wcale nie uwłacza Firmie, ani czei Ganzfeina.

Lecz inaczej o tem sądzi Sam pan bankier, szef kancelarii. Cóż mu dzisiaj po bankructwie Pozostało do wyboru?

Jeden—to się wtedy wiesz, Lub w łeb sobie kulę kropi, I pan Ganzfein ma ambicję, Więc pan Ganzfein się utopi!

Ale potem się namyślił: „A bodaj to diabli wzięli! Zapomniałem, że onegdaj Lekarz wzbronil mi kąpiel!”

Kruk.

— **Wiec Związku Obrony Kresów Zachodnich** w sprawie optantów odbędzie się w piątek, 2 października, o godz. 7-mej wieczorem w sali Patzera z udziałem posłów.

— **Kino dla dzieci szkolnych.** Szkoła Wydziałowa Męska zawiadamia niniejszem, że następne naukowe przedstawienia kinematograficzne rozpoczyna się w sobotę dnia 3 października.

### Program:

- 1) II. serja „Wyprawa Stanley'a do Afryki”.
- 2) Przełocza: Gruźlica.
- 3) Tadeusz Kościuszko.

Z powodu sciśku, który miał miejsce w ostatnich przedstawieniach, prosi się o łaskawe zwiędzenie podług nowego, następującego porządku: w sobotę o godz. 4-tej: Szkoła Wydziałowa Żeńska, — o godz. 6-tej: Piramowicza i Rupienice.

w niedzielę o godz. 4-tej: I-sze i II-gio klasy Szkoły Wydziałowej Męskiej, — o godz. 6-tej: reszta klas Szkoły Wydz. Męskiej. w poniedziałek o godz. 4-tej: Św. Jana, Dworcowa, Bielawki, — o godz. 6-tej: Sienkiewicza, Św. Trójcy.

w wtorek o godz. 4-tej: Nowodworska, Leszczyńskiego, Czyżkówko, Wielkie i Małe Bartłojdzkie, Miedzyn, Kapuścijsko, — o godz. 6-tej: Wilczak, Okole, Dąbrowskiego.

Zaznacza się, że przedstawienia te odbywają się tylko dla młodzieży szkolnej, zatem wstęp dla dorosłych jest bezwzględnie wzbroniony.

— **Z targu.** Na targu dzisiejszym panowało dość duże ożywienie. Zauważyć się dała nieznaczna niżka masła, w porównaniu z targiem poprzednim. Płacono za gęsi żywe 6-8 zł, kaczki 4.50; gęsi bite 7 zł sztuka; masło 2.40-2.50; jaja mendel 2.60; kapusta (główka) 5 groszy; pęczek marchwi 10 groszy; kalafjory 50 groszy do 1 złotego; pomidory funt 40 groszy; sliwki 30 groszy funt; gruszki 10-15 groszy funt; jabłka 15-30 groszy i orzechy włoskie 80 gr za funt.

## Kronika policyjna.

— **Aresztowania.** Nocy ubiegłej organa policyjne aresztowały 3 złodziei, 2 kobiety za przekroczenie przepisów obyczajowych, 3 włóczęgów, oraz 2 osobników podejrzanych o dzieciobójstwo.

— **Baczność właścicieli mieszkań zamykających drzwi na noc.** Od dłuższego czasu po Bydgoszczy nieznanymi osobnikami, który za pomocą wytrychów dostaje się w nocy do mieszkań i okradają śpiących z biżuterji i gotówki.

W nocy ubiegłej zdarzył się taki wypadek przy ul. Zaczisze 2.

Do mieszkania p. Stanisława Lechowskiego dostał się za pomocą włamania nieznany sprawca i podczas snu p. Lechowskiego skradł portfel z zawartością 260 złotych oraz weksel na sumę 2000 zł. z podpisem Stanisław Lechowski; z pokoju sąsiedniego, gdzie spała siostra p. L. ten sam sprawca skradł 40 złotych.

— **Kradzież zegarków.** Dnia 23 bm. skradziono z mieszkania Sylwestra Teppera, rzeźnika zam. Poznańska 31 za pomocą włamania dwa złote zegarki wartości 600 złotych.

Posądzenie padło w pierwszej chwili na służące, ale po przeprowadzeniu śledztwa okazało się, że sprawcą kradzieży jest kto inny, którego też policja śledcza aresztowała.

## Kursy rzemieślnicze.

Dyrekcja tutejszej Państwowej Szkoły Przemysłowo-Dokształcającej donosi:

Dla pracowników przemysłu budowlanego (cieśli, murarzy, dekarzy, malarzy, kamieniarzy, zdunów, stukatorów, kominiarzy i t. p.) urządza się przy powyższej szkole od 15 października b. r. wyjątkowe zimowe kursa z podwójną liczbą godzin.

Uczestnicy takiego kursu zimowego zostają zwolnieni od kursu letniego. Pracodawcy przemysłu budowlanego są zobowiązani do oświadczenia się czy uczniowie ich mają brać udział w 16 godz. kursie półrocznym zimowym, lub 8 godz. całorocznym kursie.

Oświadczenie pracodawców przemysłu budowlanego i zgłoszenia uczniów przyjmują dyrekcja szkoły w burze ul. Chwytwo nr. 12 do 1 października b. r. Nauka rozpoczyna się 15 października o godz. 3 po poł.

## Dzisiaj!

**Zebranie przedwyborcze ugrupowania wyborczego Chrześc. Demokracji**, odbędzie się na Wilczaku w środę dnia 30 bm. wieczorem o godz. 7-mej w Domu Katolickim ul. Miedza 2.

Przemawiać będą pp. rekt. Beyer i Jarocki.

**Zebranie przedwyborcze ugrupowania Chrześcijańskiej Demokracji w Sierńniczku** odbędzie się w środę dnia 30 bm. wieczorem o godz. 7-mej w lokalu p. Góreckiego ul. Fordońska (Małe Kapuścijska).

Przemawiać będą pp. Romański i Hoffmann.

**Baczność Szretery i Bielawki!** Zebranie przedwyborcze ugrupowania Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie się w środę dnia 30 bm. wieczorem o godz. 7 w lokalu p. M. Gończa (Rzeźnia Miejska) ul. Jagiellońska 35.

Przemawiać będą pp. Majchrzak i Matuszczak.

O liczny udział członków i sympatyków listy ugrupowania wyborczego Chrześcijańskiej Demokracji, prosi

Komitet wyborczy.

## Jutrzejsze zebrania Chrześc. Dem.

**Zebranie przedwyborcze w Ściersku** (Czersk Polski)

odbędzie się w czwartek, dnia 1-go października br., wiecz. o godz. 7-mej w lokalu p. Dzierżawskiego.

Przemawiać będą pp. Kurdelski i Gołąbek. O liczny udział członków i sympatyków listy ugrupowania wyborczego Chrześc. Demokracji prosi

Komitet Wyborczy.

**Zebranie przedwyborcze ugrupowania Chrześc. Demokracji** odbędzie się w czwartek, dnia 1-go października br., wiecz. o godz. 7-mej w Demu Czeladzi Katolickiej przy lu. Zygmunta Augusta.

Przemawiać będą pp. Fiofka i Błaszak. O liczny udział członków i sympatyków listy ugrupowania Chrześc. Demokracji prosi

Komitet Wyborczy.

## Restauracja pod Dzwonem

Jutro w czwartek 1-go października

wielkie jedzenie kiszek, nóg wieprzowych i flaki

na co wszystkich przyjaciół i życzliwych

gości uprzejmie zapraszają

24411) Frącek z pod Dzwona i jego żona.

Zamknięcie ul. Jasnej na Wilczaka Małym. Z powodu robót kanalizacyjnych zamknięto dla ruchu wozowego i samochodowego ul. Jasną na Wilczaku Małym. Zamknięcie ulicy potrwa 3 do 4 dni.

## Z sali sądowej.

O paserstwo.

W lipcu 1923 roku w niewyjaśniony sposób ginęły worki z Młynów Bydgoskich.

Po dłuższej obserwacji okazało się, że systematycznie kradzieży worków dokonywali: Jan Tyblewski i Leonard Wojtowski.

Obaj sprawcy, skradzione worki sprzedali Marcie Tyblewskiej, co do której toczyła się w dniu wczorajszym sprawa przed Izba karna Sądu Okręgowego.

Po przeprowadzonej rozprawie, Trybunał uznał Martę Tyblewską winną występku z § 259 (paserstwo) i skazał ją na 2 tygodnie aresztu. Oskarżona wyrok przyjęła.

### Za sprzeniewierzenie, oszustwo i kradzież.

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego, zasiadł w dniu wczorajszym Alojzy Repka, stały mieszkaniec Bydgoszczy — Czyżkówko, oskarżony przez prokuraturę iż dnia 10. grudnia 1924 r. wyrządził Franciszkowi Szyperskiemu szkodę materialną, zwodząc go fałszywym faktem, że posiada prywatną klientelę do odbioru czasopism. pobrał od niego czasopism na sumę 80 zł. z których wrócił część, wartości 15 złotych.

Dnia 14. lutego 1925 skłonił do sprzedania zboża w ilości 17 ctr. Franciszka Noska, a wypłacił mu tylko 150 złotych, przywłaszczając sobie 156 zł. jako resztę ceny kupna.

Taki sam czyn popełnił względem Jana Stange.

W połowie lutego br. mając posiadane pieniądze, zainkasowane za mąkę, część tylko oddał właścicielowi, a 80 zł. przywłaszczył sobie.

W marcu i kwietniu br. będąc podróżującym firmy Sadowski i Zieliński, bezprawnie pobierał zaliczki na sprzedane towary, a mianowicie po 25 zł. od Jana Erdtnera i Józefa Konca, a chlebodawcom swym zwrócił tylko 10 złotych.

W tym samym czasie przywłaszczył sobie 105 zł. za sprzedaną centryfugę, przedkładając w firmie fałszywy weksel, na sumę 105 złotych.

Podrobił dwa weksle po 210 złotych i to na nazwiska Franciszka Kozaka i Tomasza Wojciechowskiego.

Ponadto prokuratura oskarżyła Repkę o naganne prowadzenie się oskarżonego, oraz kradzież materj. na szkodę Franc. Rynarzewskiego.

Przed sądem przesłano 17 świadków. Większość ich zeznała na niekorzyść oskarżonego, który do winy nie przyznawał się, lecz wzięty w krzyżowy ogień pytań, zmienił taktykę, przyznając się do większości popełnionych czynów.

Prokurator Piskozubowski, w dłuższym przemówieniu popierał akt oskarżenia, zrzekając się natomiast oskarżenia co do niektórych występów Repki.

Obrońca, aplikant sądowy p. Szeniec w wyniku obrony prosił Trybunał o łagodny wymiar kary dla oskarżonego. Trybunał po naradzie o godzinie 16.15 ogłosił wyrok, skazujący Alojzego Repkę na karę więzienia przez 1 1/2 roku, i pozbawienie praw obywatelskich przez lat 3.

W motywach wyroku przewodniczący rozprawy wiceprezes Sądu Okręgowego Dr. Szwaykowski zaznaczył, że sąd wydał tak łagodny wyrok, mając na względzie dotychczasowe nienaganne prowadzenie się oskarżonego, oraz na częściowe przyznanie się do winy.

Od niektórych zarzucanych występów, Trybunał oskarżonego uwolnił, dla braku dostatecznych dowodów winy. Równocześnie, Sąd z tychże samych powodów uwolnił od winy i kary Marię Szudrawicównę, oskarżoną o dokonanie kradzieży, wspólnie z Repką, na szkodę Rynarzewskiego.

## Inowrocław.

W piątek, dnia 2-go października b. r., wiecz. o godz. 7-mej, odbędzie się na sali hotelu „Basta” wiec przedwyborczy listy ugrupowania „Wszystkich Stanów”.

Z Bydgoszczy przybędą na wiec pp. red. Teska i p. Ign. Kurdelski.

\* \* \*

### Wyborcy wszystkich stanów miasta Inowrocławia

głosują w dniu 4-go października na listę nr. 4 z czołowym kandydatem **Józef Lenartowski.**

### Ruch przedwyborczy w Tucholi.

W naszym mieście, liczącym zaledwie 1750 osób upoważnionych do głosowania, wpłynęło do Komisji Wyborczej aż pięć list (z 70 kandydatami na 18 miejsc radzieckich).

Pierwsza lista z czołowym kandydatem naucz. seminarjum p. Stan. Wawrzyniakiem, reprezentuje pracowników umysłowych, emerytów i wolne zawody. Lista ta, mająca jako kandydatów ludzi rozumnych, myślących po obywatelsku i kierujących się rzetelnością i sumieniem, jest sympatyczna i może liczyć na dobry wynik głosowania.

Druga lista jest mocno niewyraźna. Czołowe miejsce zajmuje kupiec Józefat Górny. Szkoda, że jeden i drugi narodoowo myślący pozwolili się umieścić na starym końcu (w „ogonku”) tej listy. Lista ta spoika się z odpowiednią oceną społeczeństwa polskiego.

Trzecia lista to połączenie części rozbitego obozu kupców i rzemieślników. Na czołowym miejscu tej listy figuruje lekarz Dr. Gollnik. Ta lista, dość popularna, ma widoki wprowadzić do Rady Miejskiej kilku kandydatów.

Czwarta lista jest listą N. P. R. Czołowe miejsce zajmuje na niej Dr. Prajs, lekarz. Lista ta będzie musiała stoczyć ciężką walkę wyborczą, gdyż i robotnicy się rozbili.

## RUCH ZAWODOWY.

### Zjazd relacyjny kół i zrzeszeń Związku Urzędników Kolejowych Okręgu Gdańskiego.

Delegacje u ministrów Grabskiego i Tyszk. — Oświadczenie urzędników kolejowych. — Zapomogi zimowe będą wypłacane w jesieni. — Nowe mundury. — Wpisy szkolne.

Z inicjatywy Zarządu Okręgowego Związku Urzędników Kolejowych, odbył się w dniu wczorajszym na sali p. Mellera przy placu Piastowskim Zjazd relacyjny Kół i Zrzeszeń Związku Urzędników Kolejowych, na który przybył prezes Zarządu Głównego w Warszawie p. Leon Lempke, w celu przedstawienia zebranym akcji Zarządu Głównego Z. U. K. w sprawie poprawienia bytu i stanowiska urzędników kolejowych Rzplitej Polskiej.

Na zjazd przybyło zgórą 40 delegatów poszczególnych kół i zrzeszeń, oraz stawiło się licznie koło bydgoskie z prez. okręgowym p. Sawickim na czele.

Prezes Zarządu Głównego p. Lempke, podał zebranym do wiadomości następujące:

W dniach 24 i 25 września rb. delegacja Z.U.K. z prezesem na czele uzyskała specjalne audjencje u premiera Grabskiego i min. Kolei inż. Tyszk. Na audjencjach tych delegacja Z. U. K. przedstawiła p. min. Kolei i premierowi Grabskiemu szereg zagadnień palących, związanych z ciężkimi warunkami bytu urzędników kolejowych, ilustrując je szeregiem rzeczowych przykładów. Po dłuższej na temat tych zagadnień konferencji delegacja złożyła obu p. min. memorjały, otrzymawszy ustne odpowiedzi, że sprawy te będą przychylnie przez rząd załatwione.

W specjalnych pismach do marszałka Sejmu i marszałka Senatu, Zarząd Główny Z. U. K. zakomunikował treść memorjałów złożonych do rąk przedstawicieli rządu, prosząc o poparcie żądań wysuniętych w memorjałach.

Wraz z memorjałem złożonym na ręce premiera Grabskiego, delegacja złożyła oświadczenie, iż Z. U. K. jako organizacja urzędnicza, zawsze zajmowała i zajmuje stanowisko lojalne względem Państwa, oraz nie zarzekała się i nie zarzeka się zgodnej i wydajnej pracy dla Państwa, uważając, że urzędnicy i pracownicy kolejnictwa, jako jednej z najważniejszych arterji komunikacyjnych, są drugą armją Rzplitej.

Według zapewnienia danych delegacji przez p. min. Tyszkę, redukcja urzędników została wstrzymana we wszystkich dyrekcjach za wyjątkiem dyrekcji Wileńskiej, gdzie ze względów oszczędnościowych przeprowadzana jest częstokroć.

Zdaniem p. premiera, pobory urzędników kolejowych domagają się istotnie rewizji i unormowania zgodnie z życzeniem delegacji, jednakże sprawa ta będzie musiała ulec zwłoczce z powodu krytycznej sytuacji finansowej Państwa. Narazie o podniesieniu poborów i unormowaniu ich, jak również o udzieleniu zapomóg trudno mówić wobec ogólnej obecnej sytuacji finansowej. W sprawie unormowania poborów pewnych grup uposażeniowych np. zawiadowców stacji i urzędników innych jednostek admini-

Wreszcie piąta lista łączy w sobie kupców, rzemieślników i robotników. Czołowym kandydatem tej listy jest kupiec Feliks Gumiński.

Komisja Wyborcza podała już do publicznej wiadomości ustalone listy kandydatów do Rady Miejskiej.

Wszystkie ugrupowania wyborcze zaczynają żywo się krzątać około agitacji wyborczej. Wybory w Tucholi odbędą się 4 października b. r. w dwóch lokalach.

Podobno ma nastąpić w ostatniej chwili zbliżowanie się polskich list.

### Likwidacja niemieckich posiadłości.

„Monitor Polski” z dnia 29 września podaje spis 119 posiadłości niemieckich, przedsiębiorstw rolnych jak i przemysłowych, które są w Urzędzie Likwidacyjnym do nabycia. Wszystkie te przedsiębiorstwa leżą na terenie Wielkopolski i Pomorza. Termin zgłoszeń upływa z dniem 29-go października. „Monitora Polskiego” nabyć można w Warszawie, ul. Miodowa 22. Cena 15 groszy. Odnosny numer „M. P.” można przeglądać w naszej redakcji codziennie od 11—12 i od 17—18.



Ładna zabawa.

— Synku, jest tatuś w domu?  
— Owszem, bawi się w ogrodniku

## Związek Ociemniałych Wojaków w Bydgoszczy

celem zasilenia kasy na Zjazd gwiazdkowy, który się odbędzie w Ostrowiu, urządzi w niedzielę, dnia 4 października w Resursie Kupieckiej

# WENTE

Na program składają się:

Koncert orkiestry wojskowej, Śpiew chórowy, Balet, Kolo szczęścia, Polonez z lampionami, Pocztą japońska i wiele innych urozmaiceń.

Bufet Cukiernia

Dancing Począwszy od godz. 8 1/2

Likiernia Kwiaty

Wstęp od osoby 1 złoty.

Początek o godzinie 5 po południu

Wieczorem tańce

## Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

— Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika — oddział w Bydgoszczy odbędzie dnia 2 października br. (piątek) o godzinie 20-tej (8 wieczorem) w sali Chemii Rolnej Państwowego Instytutu Naukowo-Rolniczego ul. Ossolińskich 1. 2 posiedzenie naukowe z następującym programem:

- 1) Komunikat: „Czerwone zakwitnienie wody na jeziorze Cichem” wygłosi p. Wł. Kulmatycki.
- 2) Sprawozdanie z Sekcji II i V — XII-go Międzynarodowego Kongresu Rolniczego prof. dr. L. Garbowskiego i dr. I. Lipskiej.
- 3) Komunikaty Zarządu.
- 4) Wolne wnioski.

Goście na posiedzeniu bardzo mile widziani.

24469a) Tow. Śpiewu „Odrodzenie” Bydgoszcz-Bielawy. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, dnia 2. X. br. o godz. 7.30 wiecz. na sali p. Ferency przy ul. Senatorskiej 76. O liczny udział prosi Zarząd.

24450a) Baczność Bydgoski Klub Kolarzy. Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 2 października tj. w piątek o godz. 8 wiecz. w lokalu Harmonia ul. Marcinkowskiego 1. Na porządku dziennym sprawa wyścigów. O jaknajliczniejszy udział prosi Zarząd.

24436a) Tow. Pomocników Fryzjerskich. Zebranie kwartalne odbędzie się w czwartek, dnia 1 października punktualnie o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Melera plac Piastowski 2. Z powodu bardzo ważnych spraw na porządku dziennym i szkoły damskiego czesania uprasza się o przybycie wszystkich członków oraz koleżanek. Również ci kol. którzy otrzymali dyplomy uprasza się o przyniesienie takowych celem ukończenia druku. Zarząd.

24446a) Tow. Terminatorów przy kościele św. Trójcy. Dziś w środę, tj. dnia 30 bm. odbędzie się zebranie zarządu oddziału starszego i zarazem zebranie komitetu zabawowego, o godz. 7 na salce parafialnej. W czwartek zebranie plenarne oddziału starszego w Domu Katolickim na Wilczaku o godz. 7. wieczorem. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

24509a) Podoficerowie Rezerwy. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek dnia 2 bm. o godzinie 7. wieczorem na sali Resurys Kupieckiej. Tamże o godz. 6 zebranie zarządu. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Członkowie, którzy nie odebrali jeszcze swych legitymacji mogą za oddaniem fotografii takowe odebrać. Apeluje się zarazem do wszystkich członków zalegających ze składkami aby uiszcili się z takowych na zebraniu. Zarząd.

Sokół Bydgoszcz L. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dnia 1. 10. br. o godz. 7 1/2 wieczorem w lokalu p. Baekera przy ul. Św. Trójcy 8-9. Czołom! Zarząd.

24394a) Baczność Inwalidzi! Zebranie miesięczne tuł. Kola Zw. Inwalidów Wojennych odbędzie się w czwartek dnia 1 października br. o godz. 6-tej po poł. na sali w Ognisku. Równocześnie podaje się do wiadomości, iż sekretariat tuł. Kola przeniesiony zostaje z dniem dzisiejszym z ul. Jagiellońskiej na ul. Poznańską nr. 20 a. Zarząd.

24399a) Związek Zawodowy Muzyków Rzeczypospolitej Polskiej oddział Bydgoszcz. W czwartek, dnia 1 października o godz. 8 1/2 na sali Wicherta zebranie. Najważniejszy punkt: rozprawa nad płacaniem składek — wykreślenie każdego członka ze związku, który więcej jak trzy składki miesięczne zalega. Łamanie konwencji zawartej ze Związkiem Muzyków dnia 15. 9. przez pp. kapelmistrzów wojskowych. O kompletny udział w zebraniu prosi Zarząd.

24157a) Baczność Tow. Powstańców i Wojsk Bydgoszcz-Macierz! W czwartek, dnia 1 października br. o godz. 7. wieczorem odbędzie się już z pewnych powodów miesięczne zebranie w lokalu p. Baekera przy ul. Św. Trójcy. Bardzo ważne sprawy. O punktualne i liczne przybycie prosi Zarząd.

24268a) Klub Sportowy „Polonia”. Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dnia 1-go października o godzinie 8 wieczorem na sali „Harmonia” przy ul. Marcinkowskiego. Na porządku dziennym obchód 5-lecia, wobec tego przybycie wszystkich członków czynnych jak i nieczynnych konieczne. Zarząd.

Zabawa Hallerczyków płaćwki bydgoskiej odbędzie się w sobotę, dnia 3-go października w sali p. Kaubego (4 śluz). Program zabawy urozmaicony. Obywateli m. Bydgoszczy oraz sympatyków Związku Hallerczyków zaprasza Komisja zabawowa.

24336a) Rzekaz dla Tow. gim. Sokół Bydgoszcz VIII. W czwartek 1 października o godz. 7-mej wieczorem musztra całego gniazda w szkole M. Bartodzieja. Naczelnik.

24343a) Bydgoskie Tow. Cyklistów. Zebranie miesięczne w czwartek, dnia 1 października br. o godz. 7.30 wieczorem. Komplet wszystkich członków konieczny. Proszę o punktualne stawienie się. Zarząd.

24270a) Baczność Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców w Bydgoszczy. W sobotę, dnia 3-go października o godz. 6-tej wieczorem odbędzie się w lokalu p. Mellera przy placu Piastowskim miesięczne zebranie. Obecność wszystkich członków konieczna, z powodu omawiania ważnych spraw co do płacenia podatków za II półrocze 1924 roku. Zarząd.

# DZIAŁ GOSPODARCZY.

## Zygzaki.

Tem miastem należałoby nazwać naszą dotychczasową politykę gospodarczą.

Istnieje statut Banku Polskiego, który ustanawia, że podkładem w obiegu znajdujących się banknotów powinno stanowić pokrycie w 30% w złocie i walutach obcych, a w 70% w wekslach i innych zobowiązaniach. Zdawałoby się że statut ten wzorowany na podobnych statutach zagranicznych, był jednak najdokładniej przemyślany we wszystkich swych szczegółach i że obowiązkiem Zarządu Banku Polskiego będzie jak najskrupulatniejsze go przestrzeganie.

Tymczasem skoro tylko Bank Polski rozpoczął swe funkcje nastąpiła ze strony Zarządu Banku P. szkodliwa poprawka, która postanawiała, że zabezpieczenie w złocie i walutach ma wynosić aż 60% a tem samem, zredukowała obieg oparty na wekslach do 40%. Poprawka ta zredukowała zdolność emisyjną Banku Polskiego do połowy, a jak się ta okoliczność fatalnie odbiła na położeniu gospodarczem kraju, zbyteczna będzie się nad tem szerzej rozwodzić.

Temu tak niepomyślnemu stanowi rzeczy mogło zapobiedz tylko jak najforsowniejsze zwiększanie zapasów walut obcych, i to nie tylko w drodze pożyczek zagranicznych, lecz także przez takie ukształtowanie handlu zagranicznego, by pewna i to dość znaczna część walut pochodzących z eksportu na stałe wpływała do kas Banku Polskiego.

Początkowo zdarzało się, że Bank Polski wstąpił na tę drogę, zapasy nieco zwiększały się, aczkolwiek nie w takim stopniu, jakby to było pożądanem. Nadzieje że przybierały nawet kształty wyraźniejsze, gdy pożyczka amerykańska miała skarbiec bankowy zasilić dolarami wartości co około 250 mil. zł.

Tymczasem cała ta piękna perspektywa obróciła się wniwecz. Wykazy bankowe zamiast wzrostu zapasu walut zaczęły wykazywać gwałtowny ich ubytek a amerykańska pożyczka zdołała zaledwie ukrócić tempo tej katastrofy.

Następstwa tego stanu rzeczy znane a jaka ich przyczyna? Ujemny bilans handlowy i płatniczy. Czy to przyszło samo z siebie? Wcale nie. Do tego parła cała siła, polityka gospodarcza rządu. Chciano drożyznę pokonać importem czyli djabła wypędzić belzebubem i doigrano się. Drożyzny nie pokonano, bo źródło jej tkwi gdzie indziej a przedewszystkiem w wysokim dyskoncie Banku P., ale natomiast utrudniono a nawet zniszczono warsztaty pracy przemysłu krajowego i spowodowano ogromny odpływ walut obcych za granicę.

Po kilku latach dość urodzajnych mieliśmy w roku zeszłym nieurodzaj. Przejorność gospodarza nakazywała poczynić na ten wypadek zapasy. Tymczasem w najniestosowniejszym czasie, kiedy już horoskopy na nieurodzaj były widoczne, pozwolono na masowy wywóz zboża za granicę. Co po taniej cenie wywieziono sprowadzono w kilka miesięcy później po drogiej cenie w postaci mąki, a ta okoliczność znowu się przyczyniła do masowego odpływu walut obcych za granicę.

Podobnie robi się w roku bieżącym wprost wypychając zboże za granicę przy jak najniekorzystniejszej koniunkturze, a kto nam zareczy, że przyszły rok będzie równie jak bieżący urodzajny?

Dziś nie tylko każdy obywatel ale i rząd przyszedł do przekonania, że nas gubią ujemny bilans handlowy spowodowany przez brak planu w międzynarodowej polityce handlowej. Tylko, że rząd powinien był to przewidzieć — *prévoir c'est gouverner* — i do czegoś podobnego w ogóle nie dopuścić. Mógł to zrobić np. przez takie ułożenie budżetu eksportu i importu, żeby eksport zawsze górował nad importem i żeby nadwyżka wpływała stale na zasilenie zapasów Banku Polskiego.

Na szczęście wreszcie choć późno wzięła się rząd do naprawy złego, ale trudno przewidzieć, czy pójdzie po linii pożądaney. Wszak już teraz odzywają się głosy w prasie, że rząd zamierza wkrótce a nawet jeszcze z końca hie-

żącego roku przejść do liberalizmu handlowego.

Byłby to krok jak najfatalniejszy, gdyż nie liberalizm handlowy, tylko jak najdalej idąca reglamentacja importu nas uratuje. Należy ułożyć jak najdokładniejszy budżet importu odpowiedni eksportowi i ująć handel walutami niepodzielnie w ręce Rządu.

Antoni Loster.

### Przyjazd finansistów zagranicznych.

Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) W kołach finansowych obiegają wiadomości, że w niedługim czasie mają przybyć do Polski finansisci amerykańscy, angielscy i holenderscy. Z przyjazdem holenderskim łączy się pogłoski o rzekomym jakoby wydzierżawieniu monopolu solnego, który państwu przynosi deficyt. Anglicy okazują zainteresowanie się monopolem tytoniowym, natomiast Amerykanie żywo interesują się sprawami kolejowymi, a zwłaszcza budową kolei i ich eksploatacją.

### Odszkodowania dla robotników fabryk tytoniowych.

Wielkopolska Izba Skarbowa komunikuje: Ustawa z dnia 22 lipca 1925 (Dz. U. Nr. 83 p. 529) przyznano robotnikom i pracownikom, którzy w dniu 15 kwietnia 1924 byli zatrudnieni we fabrykach wyrobów tytoniowych, zamkniętych następnie z winy właściciela przez Rząd odszkodowania 6-miesięcznego zarobku.

Zgłoszenia uprawnionych mają być sporządzone i wniesione do dnia 15 października br. na przepisanych formularzach, które mogą zainteresowani otrzymać bezpłatnie w Oddziałach Kontroli Skarbowej, właściwych ze względu na siedzibę b. prywatnych fabryk tytoniowych.

Urzędy te udzielą również interesowanym wszelkich informacji i wskazówek w tej sprawie.

Zgłoszenia robotników załatwi Wielkopolska Izba Skarbowa, natomiast decyzje co do pretensji b. pracowników biurowych wyda Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego w Warszawie.

### Strajk robotników w Gdyni.

Gdynia, 29. 9. (A. W.) Dzisiaj zastrajkowali w Gdyni robotnicy, zatrudnieni przy budowie dworca. Robotnicy domagają się wyższych plac, a strajk wybuchł na skutek usilnej agitacji. Usilowania wciągnięcia robotników portowych do strajku spełży na niczem. Strajk zakończy się prawdopodobnie jutro. Również w Stoczni Gdańskiej strajkuje 1000 robotników, a sytuacja strajkowa się tak zaostrzyła, że przedsiębiorstwo to, jak i warsztaty kolejowe zostaną prawdopodobnie zamknięte.

### Podatek obrotowy.

Termin wpłaty podatku przemysłowego od obrotu za pierwsze półrocze r. b. upływa z dniem 15 października. Podatek przemysłowy od obrotu za sierpień r. b. miał być wpłacony przez przedsiębiorstwa zobowiązane do wpłat miesięcznych do dnia 29 września włącznie.

### Przyspieszenie budowy linii kolejowej między Bydgoszczą a Gdynią.

Linia kolejowa przez Inowrocław—Bydgoszcz do Gdyni pozostająca obecnie w budowie, a której ukończenie planowane było w r. 1928. wobec wielkiego znaczenia jej dla wywozu węgla z Górnego Śląska przez Gdynię ma być ukończona już w r. 1927. Przyspieszenie to zostało spowodowane wznagającymi się koniecznościami przyspieszenia możliwości zwiększenia transportu węgla zagranicę.

### Strusie jaja tanieją.

Od niejakiego czasu hodowla strusi, ulegając kaprysom mody, która nie każe obecnie nosić strusich piór, znacznie się obniżyła. Niektórzy wielcy hodowcy w Południowej Afryce postanowili wydać na rzeź większą część swych strusi i użytkować ich skórę na wyrób damskich pantofelków. Dotychczas 6 tysięcy strusi poszło pod nóż, a mięso ich zostało zużyte na konserwy dla murzynów, pracujących w kopalniach Południowej Afryki. Omlet ze trusich jaj w Południowej Afryce kosztuje obecnie 50 groszy.

## O poszanowanie języka polskiego.

### Firmy polskie korespondujące z Gdańskiem po niemiecku.

Tyle nasłuchaliśmy i naczytaliśmy się w pismach zaboru pruskiego, zwłaszcza o konieczności obrony polskości na kresach zachodnich, o poszanowaniu języka ojczystego, o zachowaniu godności narodowej, a jednak w praktyce najświętszych naszych nakazów nie umiemy zastosować. Jeżeli weźmiemy pod uwagę np. kupiectwo i przemysł polski, jeżeli weźmiemy pod uwagę nawet urzędy, to skonstatujemy, że nawet zamówienia skuteczniejszą one w języku niemieckim. Kupiec, przemysłowiec czy urzędnik polski — powinni, o ile kupują i zamawiają w Gdańsku, posługiwać się przy tem językiem polskim. Zachodziły nawet wypadki, że różni nasi patrioci w korespondencji z gdańskimi firmami używali języka niemieckiego nawet i wtedy, gdy firmy te w dobrze zrozumiałym interesie własnym odpowiadają w języku polskim.

A oto, na razie tylko krótki opis tych firm i instytucji, które korespondują z Gdańskiem w języku niemieckim:

Polskie firmy:  
C. Nagórski, Leszno Wlkp.  
St. Nawrocki, wicepr. Wydz. Pow. Starogard,  
Kocent & Goździewicz, Poznań,

Maur. Lewartowski, Warszawa, Wilcza 8.  
Kujawski & Żak, Inowrocław,  
Br. Zwierzycki, Inowrocław,  
A. Radoński, Targowa Górka, Kalisz,  
Jul. Weiss, Lwów,  
St. Górny, Żnin Wlkp.

### Wydziały Powiatowe:

Wydział Powiatowy w Bydgoszczy  
w Żninie  
" " w Sremie  
Budowniczy Powiat. w Pucku  
" " w Starogardzie

### Cukrownie i majątki ziemskie:

Cukrownia Brześć Kujawski  
" Chelmża  
" Nakło  
" Milejów  
" Mielédów  
" Wierchosławice  
" Pelplin  
" Czersk  
Majątek ziemski Granowo Wlkp.  
Fabryka krzesel Gościcino Pom.  
Majątek ziemski Miechocice Wlkp.  
" " Mochowo Wlkp.

## Każdy może się wzbogacić

kupując jeden los Państwowej Loterii Klasowej u firmy „NADZIEJA“, Lwów, ulica Sykstuska nr. 6. Ogólna suma wygranych około 10.000.000 złotych.

Główna wygrana 400.000 złotych.

Poniedziałek:		Poniedziałek:	
1 wygrana	zł 250.000	1 wygrana	zł 20.000
2 wygrane po	zł 150.000	5 wygrane po	zł 15.000
2 " " "	100.000	11 " " "	10.000
2 " " "	50.000	20 " " "	5.000
2 " " "	40.000	30 " " "	3.000
2 " " "	30.000	65 " " "	2.000
3 " " "	25.000	128 " " "	1.000 itd.

Co drugi los wygrywa. Ciągnięcie już 14 i 15 października.

Ceny losów: Cały los zł 40, półówka zł 20, ćwiartka zł 10. W ubiegłej loterii wypłaciliśmy między innymi wygrane po: Złoty 150.000 na Nr. 25.082, 25.000 na Nr. 40.363, 5.000 na Nr. 44.435. Polecamy zamawiać natychmiast.

W tem miesiącu wyciąć i przesłać nam w liście.

Kartka zamówień Nr. 105.

„Nadzieja“, Lwów, ulica Sykstuska nr. 6. Zamawiam losów całych po zł 40, półówek po zł 20, ćwiartek po zł 10. Należytość złotych uiszczyć po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. Nr. 405.016 przez firmę mi przesyłaną. (28710)

Cedula urzędowa z dnia 29 września 1925r. Poznań.

### Papiery procentowe.

Kurs w złotych (za 100 mk. nom).  
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredytowy 1,90 (za 1 dolar).  
6% listy zbożowe Poznańskiego Ziemst. Kredyt. 4,00 (za 1 ctr. mtr.)

### Akcje bankowe:

Kurs w złotych (za 1000 mk. nom).  
Bank Przemysłowców I—II em. 2,50.

### Akcje przemysłowe:

Kurs w złotych (za 1000 mk. nom).  
Centrala Rolników I—VII em. 0,50  
Centrala Skór I—V em. 0,80.  
Hurtownia Skór I—IV em. 0,40.  
Dr. Roman May I—V em. 19,50—18,00  
Poznan. Spółka Drzewna I—VII em. 0,20  
Unja (dawn. Ventzki). I—III em. 3,00.  
Wytwórnia Chemiczna I—VI em. 0,20.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań dnia 29. 9. 1925 r.

około Poznań za 100 kg. (2 centnary) w ładunkach wagonowych.

Cena za 100 kg.	od zł.—do zł.
Zyto	16,60—17,60
Ję zmień browarny	20,50—22,50
Mąka żytnia 65% wł. worka	24,00—28,00
Mąka żytnia 70% z workami	24,00—27,00
Mąka pszenna 65% wł. worka	38,00—41,00
Ospa żytnia	—
Ospa pszenna	—
Pszonica	23,00—24,00
Owies	17,50—18,50
Ziem. jad.	3,10—
Wybin niebieski	—
Zieleniaki fabryczne	2,30—2,50

Usposobienie słabe.

### STAN POGODY.

Dzień i godzina	Cisnienie powietrza 700mm x	Temp. pow 0 C	Zach. wiatru 0—10	Kierunek i szybkość wiatru metr na sek
29. 9. 1. poł.	66,3	13,7	3	Cisza
29. 9. 9 wiecz.	67,4	7,5	0	Cisza
30. 9. 7 rano	67,4	3,9	10	Cisza

Temperatura doby ubiegłej: średnia 8,6 najwyższa 15,1 najniższa 3,3 Wysokość opadu — Naogół polepszenie się stanu pogody, jednak rano pochmurno i mglisto, miejscami dżdżysto, chłodno, słabe wiatry lokalne lub cisza.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 29. września 1925 r.

Dewizy:	transz.	sprzed.	kupno
Holandja	241,22 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	241,83	240,62
Londyn	29,06	29,13	28,93
Nowy Jork	5,93	6,00	5,96
Paryż	28,39 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	28,47	28,32
Praga	17,77 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	17,82	17,73
Szwajcarja	115,80	116,69	115,51
Włochy	24,48 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	24,55	24,42

BANK POLSKI płacił dziś za dolary 6 złotych.

Kurs innych walut też bez zmiany.

### Komisjesejmowe przy robocie.

Jak wygląda nasza wytwórczość broni i amunicji. — Sprawa komandora Bartoszewicza i „fabrykanta aeroplanów“ Głaubińskiego. — O zabezpieczenie kolejowych dokumentów mobilizacyjnych.

Warszawa, 29. 9. (PAT) W dniu dzisiejszym rozpoczęły prace sejmowe komisje: wojskowa, skarbowa i oświatowa.

Na początku posiedzenia komisji wojskowej przewodniczący p. Mączyński wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci Wł. Rabskiego. Poseł Anusz zapytywał następnie, czy władze wojsko-

we postarały się o plan w zakresie przystosowania naszego przemysłu do celów wytwarzania broni i amunicji, gdyż wy padki, jak sprawa Bartoszewicza i Głaubińskiego, wskazywałyby, że panuje w tej dziedzinie kompletny chaos. Sprawę, poruszoną przez posła Anusza, komisja postanowiła rozpatrzyć na jednym z najbliższych posiedzeń. Poseł Żaluska postawił wniosek, aby komisja wojskowa rozpatrzyła budżet wojskowy na r. 1926. Wniosek znalazł poparcie większości komisji, a przewodniczący przyrzekł porozumieć się w tej sprawie z przydzium komisji budżetowej. P. Miedziński poruszył obszernie sprawę nadużyć Głaubińskiego. P. Sądzewicz zapytywał, czy wojskowość ma jakąkolwiek ingerencję w zabezpieczeniu mobilizacyjnych dokumentów na kolejach.

W imieniu min. spraw wojsk. odpowiedział na zapytania udzielił podpułk. Petrażycki, który, omawiając sprawę poruszonych nadużyć, zapowiedział dostarczenie w najbliższym czasie szczegółowych wyjaśnień i zwrócił uwagę, że nadużycia te nie są wynikiem metody pracy w Ministerstwie, lecz że winę ponoszą poszczególne osoby. Nadużycia te pi się, a w atmosferze powojennej zdarzają się one we wszystkich krajach. Co do zabezpieczenia kolejowych dokumentów mobilizacyjnych, jest to sprawa nie łatwa, ponieważ władze wojskowe nie mają bezpośredniej ingerencji na kolejach. Poseł Sądzewicz zapytywał z kolei o nadużycia, popełnione w kilku P. K. U. we Wschodniej Małopolsce, zaś p. Miedziński w sprawie przedwczesnego zwolnienia pewnej ilości rezerwistów z rocz-

nika 1902. Zgłoszono jeszcze szereg interpelacji, na które szczegółowo odpowiedział pułk. Petrażycki. Następne posiedzenie komisji wyznaczono na dzień 7 października.

Komisja skarbowa przystąpiła do obrad nad projektem ustawy stempłowej. W imieniu podkomisji sprawozdanie o ustawie przedłożył p. Chełmoński. Przyjęto pierwszych 15 artykułów zgodnie z wnioskiem podkomisji.

Komisja oświatowa postanowiła celem ustalenia programu prac, że jutro odbędzie się posiedzenie podkomisji dla spraw pragmatyki nauczycielskiej, a we czwartek plenum komisji wysłucha opinii ministra oświaty o projekcie pragmatyki nauczycielskiej, opracowanym przez podkomisję.

## Kino Marysieńka

Gdańska 15. (dawniej „LIBERTY“) Początek 6.45 i 8.45

Bilety honorowe w środę, czwartek i piątek nieważne.

# DUSZE POTĘPIONE

(INFERNO) według „BOSKA KOMEDIA“ Dantego.

Szaleńcza teraźniejszość! Idealne piękno nagości! Męki piekielne! Co się dzieje w piekle... Film dla silnych nerwów. „Dusze Potępione“ — to groźne wizje bytu zagrobowego, wplecione w nowoczesny dramat z życia mijanderów wielkowiejsk. — to bezkonkurencyjne arcydzieło filmowe. Wytwórnia: „FOX“ — Reż. HENRY OTTO. (24458)

### Doniosłe zmiany w Hotelu pod Orłem!

Od 1 października otwartą zostaje w dotychczasowych salach restauracyjnych Hotelu pod Orłem **wspaniała kawiarnia i cukiernia** zaopatrzona we wszystkie dzienniki krajowe i zagraniczne. — W kawiarni koncertować będzie codziennie zespół znanych bałajkarzy. **Restauracja hotelowa przeniesiona do sali balowej!** wskutek czego restauracja ta staje się jedną z największych i najwspanialszych w Księstwie i na Pomorzu. W sali restauracyjnej koncertować będzie codziennie doborowy kwintet z jazzbandem, przy którego dźwiękach P. T. Goście oddawać się mogą **Sańcom salonowym** aranżowanym przez dystyngowanych wodzirejów balowych **W kawiarni codziennie muzyka od godz. 5 popołud.** **W restauracji codziennie kwintet z jazzbandem** od godz. 10 wieczór do 4 rana pod kierownictwem znanego skrzypka p. Sykory. O liczne odwiedziny od 1 października uprasza **Zarząd Kawiarni i Restauracji.** (24301)

### Sprzedaż przymusowa.

W piątek dnia 2-go października r. b. o godzinie 10-tej przed południem sprzedawane będą w drodze licytacji w Bydgoszczy przy ul. Kujowskiej 54 najwięcej dającym za gotówkę następujące przedmioty: (24504)

- 1 kanapa, 1 maszyna do szycia, 1 szafonierka.

#### Ślusarek

pom. kom. sąd. w Bydgoszczy.

8 Okręgowe Szefostwo Intendenty w Toruniu rozpisuje

### Konkurs

na dostawę 15.000 kg. mydła do prania.

Oferty należy składać w 8. Okr. Szef. Int. Referat Kwaternkowy, pokój nr. 68 w Toruniu do dnia 15 października 1925 r. godz. 10. Oryginalne wezwania do składania ofert można oglądać we wszystkich Okręgowych Szefostwach Intendentur.

Szef Intendenty (—) Domiczek Pułkownik Intendent.

## Zecer (kierownik)

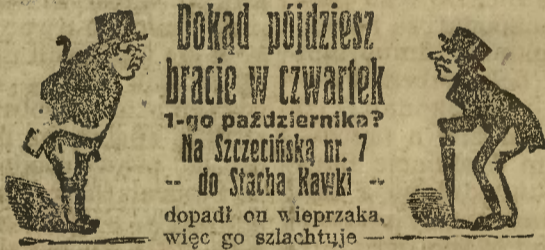
w średnim wieku, posiadający prawo kształcenia uczni poszukuje posady. Spieszne zgłoszenia uprasza się pod „DRUKARZ“ do Dziennika Bydgosk.

## Ucznia

do biura handlowego przyjmujemy. Wymagane jest świadectwo z ukończenia 5—6 klas szkoły średniej lub pełnej szkoły wydziałowej. Oferty z życiorysem nadsyłać pod adresem: „UNIA“ Zjednoczone Fabryki Maszyn dawn. C. Blumwe i Syn, Bydgoszcz, Nakielska 26. (24286)

### Wieczorek familijny

odbyć się mający w środę, dnia 30 września b. r. Świnobicie połączone z koncertem. Teodor Kocerka Kordeckiego 1. (24378)



Dokąd pójdziesz bracie w czwartek 1-go października? Na Szczecińska nr. 7 -- do Stacha Kawki -- dopadł on wieprzaka, więc go szlachtuje

kielbasy, kiszki, nóżki z kapustą szykuje — flaki przyprawił znakomicie — by przy piwku i wódeczce najadł się każdy należycie. (24505)

W czwartek, dnia 1 października 1925 r. w Hotelu INTERNATIONAL Dworcowa 33 - Telefon 1626 **kiszki z kapustą** oraz **nóżki wieprzowe** (24498)

Specjalność: **kaszówka niezrównanej dobroci.** Koncert do godz. 3 — na co jak najuprzejmiej zaprasza **Sowiński, gospodarz.**

**Każda pani** niechaj wie, że najpiękniejsze, najtańsze kapelusze są tylko w firmie A. Gawęcka Ska. Koinierze futrzane, skórki, aksamity, wszelkie przybory do kapeluszy. (24461)

**Kawaler** lat 27, kupiec, samodzielny, poszukuje panny w celu ożenku. Panie raczą swe oferty z fotografią nadesłać do Dzien. Bydgoskiego pod „Małe miasteczko“. (24242)

**Zgubiłem** papiery obywatelstwa polskiego i wykaz osobisty na dworcu Bydgoszcz. Proszę o zwrot tychże za wynagrodzeniem na nazwisko Ernst Buchholz, Trzebiewiec. W razie nie oddania unieważnia się takowe.

**Ubikacje** nadające się na małą fabrykę w śródmieściu z połączeniem elektr. poszukuje. Of. do Dz. Bydg. pod „022“. (24495)

Kawiarnia i Restauracja „Bydgoszcz“ w czwartek, dnia 1. X. od godz. 6-tej w czwartek, dnia 1. X. od godz. 6-tej **KISZKI i nóżki wieprzowe** „Gratis“ — nadzwyczajny koncert do rana! Zaprasza uprzejmie wszystkich znajomych **Gospodarz Kamiński.** (24497)

### Sprzedaż przymusowa.

Dnia 2. 10. 1925. o godzinie 11 przed południem będą sprzedawani przy ul. św. Trójcy 9, należące do firmy Dychtowitz i S-ka które zostały tam w przechowanie ustawione za gotówkę najwięcej dającym następujące przedmioty:

- 1 pokój męski składający się z 1 biurka i krzesła, szafy do kszątek, 1 stołu, 6 krzeseł skórą obite, kanapę skórą obita, 2 fotole, oraz w biurku i w szafie ukrytą bieliznę itd.

M. W. Kom. sądowy w Bydgoszczy. (24470)

### SPRZEDAŻ

**Okazja** dom piętrowy z piekarnią w pełnym biegu, z wjazdem i ogrodem, koniem, wozem, w ruchliwej ulicy, zaraz do obiccia, sprzedam za 13.000 złotych, wpłaty 9000. Wiadomość Jezuitska 4, I piętro. (24432)

**Dom** wolne mieszkanie i z wolnym składem sprzedam. Lubelska 13. (24490)

**Kanapy** pluszowe, leżanki, garnitury klubowe, otomany, materace sprężynowe i nakładane, dębowe krzesła i stoły rozkładane, w wielkim wyborze poleca na raty Tapicernia Janowicza, Jagiellońska 4, drugie podwórza. (24485)

### Meble

mało używane zupełnie jak nowe, solidna praca pod gwarancją sprzedaje sypialka sosnowa 200 zł., sypialka biała elegancka 450 zł., sypialka jasna kompl. 650 zł., 2 łóżka owalne mahon 120 zł., kanapa do spania 120 zł., leżanka nowa 55 zł., szafa do rzeczy brązowa 30 zł., biurko dla dzieci szkolnych 20 zł., bufet orzechowy 195 zł., umywalka z marmurem 60 zł., 2 łóżka orzechowe 80 zł., tylko u Górnoślązaków, Śniadeckich 6a. (24445)

**Maszyna** krawiecka (Singer) tania na sprzedaż. Molski, Sw. Trójcy 14. (24493)

**Duże** lustro i nowe obuwie tania na sprzedaż. Grodzka 12. (24473)

### Z powodu

wyjazdu sprzedam kuchnię, 2 łóżka, szafę do rzeczy, szafonierkę, stół, lampę wiszącą i t. d. Dominach, Czyżkówko, Koronowska 1.

### Meble

własnego wyrobu, na raty kompl. urządzenia i meble pojed., wszelkiego rodzaju pod gwarancją sprzedaje po cenach fabrycznych. Julian Nowak, Szpitalna 8.

### POSADY

**Dwóch** dzielnych podróżujących na Bydgoszcz na wysoką prowizję, przyjmie natychmiast firma M. Tarczyński i S-ka, Łokietka 29. Zgłoszenia dziś w środę od 5—6.

### Dekorator

i sprzedawca, pierwszorzędna siła poszukuje posady, dobre referencje, włada językiem polskim, niemieckim, rosyjskim, wymagania bardzo skromne. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Pierwszorzędna siła“. (24401)

### Szofer

mechanik kawaler, posiada długoletnią praktykę, trzeźwy i uczciwy, poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Lask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Trzeźwy i uczciwy“. (24474)

### Optant

długoletni kierownik parowozu, wszelkie reperacje znam i jestem zdolny wykonać, szukam posady. W. Nowak, Bydgoszcz, ul. Sobieskiego 12. (24496)

### Ucznica

do kuchni może się zgłosić. Hotel Boston, Dworcowa 7a. (24467)

### Kucharka

z dobrymi świadectwami potrzebna od zaraz. Zgłosz. Zakrzewska, ul. Kujawska 107. (24452)

### DZIERŻAWY

**Wydzierżawie** dom, w śródmieściu, na dogodnych warunkach, z wolnym mieszkaniem, i wielkim składem białawców. Nadaje się także na inne przedsiębiorstwa. Andrzej Turz, Więcbork, (Pomorze) 24244 Brdż. (24472)

### Kawiarnię

lub jadalnię poszukuje natychmiast celem kupna lub wydzierżawienia. Oferty do Dzien. Bydg. pod „C. D. 34“ gotówka do dyspozycji. (24389)

### MIESZKANIA

#### Młode

małżeństwo, poszukuje 2—3 pok. mieszkanie bez mebli, albo 1—2 pokoje z urządzeniem kuchni. Zgł. pod „F. B.“ do Dz. Bydg. (24492)

#### Mieszkanie

3 pokojowe z meblami z powodu wyjazdu zaraz do oddania za zgodą gospodarza. Wiadomość w Dz. Brdż. (24472)

### POKOJE

#### Pokój

umeblowany dla 2 osób z osobnym wejściem do wynajęcia. Ulica Śniadeckich 27, III pr. prawo. (24487)

#### Umeblowany

pokój w dobrym domu od 1. 10. do wynajęcia Gdańska 52, I pr. lewo. (24479)

#### Umeblowany

pokój oddzielne wejście całonocne utrzymanie wynajm. Świętojańska 22, 3 pr. prawo. (24441)

#### Poszukuje

pokoju z kuchnią młode małżeństwo, zapłaca czynsz z góry za 1/2 roku. Zgłosz. Ks. Skorupki 108. (24477)

### Umeblowany

pokój do wynajęcia. Pomorska 39, 2 pr. prawo. (24443)

### Obiady

prywatnie wydaje Gdańska 147, I pr. prawo. (21782)

### ROMANTYK

#### Zagubiony

forebkę srebrną z kwiatami, kluczami oraz 48 zł. gotówki, proszę odnieść za wynagrodzeniem 50 zł. do magazynu kapeluszy, ul. Sw. Trójcy 22b. (24494)

#### Kapelusze

na sezon jesienny i zimowy, polecam w różnych gatunkach, „fasony linon“ i dodatki do stroju. A także przyjmuję p. zefasonowanie. PP. Modniarkom ustępstwo N. Głowacka, Dworcowa 76 (24474)



**Doradca prawny**  
z długoletnią praktyką, załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy karne, cywilne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd. Ściąga zaległe pretensje, reguluje trudności finansowe itd.

**St. Banaszak**  
Cieszkowskiego 2.  
Telefon 1304. (1871)

**Krawcowa**  
poleca się poza dom Kujawska 7. (2416)

**MEBLE!**  
Najtańsze źródło zakupu kompletnych jadalni, pokoi męskich, sypialni, kuchni, oraz pojedynczych mebli solidnego wykonania na dogodnych ratowych warunkach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, Dworcowa 8. Tel. 1921. 23490

**Tanio**  
i dobre szyje krawcowa, ul. Świętojańska 8. Specjalność: dziesięć konfekcja. (2436)

**Coś dobrego!**



**Jużro** to jest w czwartek, 1 października (2444)

**wielkie świnobicie**

u Andrzeja Walickiego, ul. Jagiellońska nr. 49, restauracja pod Halerem, na które najprzejmiej zaprasza wszystkich

**Gospodarz.**

**Prace**  
bednarskie, także wszelkie reparacje bednarskie wykonuje najtaniej i najkorzystniej, E. Rodzisz, Racławicka 18. (2438)

**Abuszerka**  
przyjmuje zamówienia, udziela porady. Dworcowa 30. (2373)

**Przepisuje**  
na maszynie. Of. do Dz. Bydg. pod „Předko“. (2437)

**Wykonuje**  
wielkiego rodzaju rysunki w zakresie grafiki wchodzącej, tj. rysunki do klisz, napisy, plakaty itp. p. Herm. Franko 1, III ptr. Telef. 1806. (2442)

**W całej**  
Bydgoszczy a nawet w okolicy mówią, że obuwie najtaniej się kupuje u Smolarka, Sw. Trójcy 33. (2418)

**Haft**  
maszynowy i ręczny wykonuje dobrze i tanio E. Czachłowa, ulica Gdańska 130, parter lewo. (2396)

**Kapelusze**  
damskie, ostatnie modele, wielki wybór, ceny niskie. Przyjmuje się wszelkie kapelusze do przerobienia na najnowsze fasony. Pracownia kapeluszy Kazimierz Seifert, Długa 65. (2406)

**Tani Bazar!**  
Stary Rynek 14 obok apteki ma na składzie wielki wybór książek do nabożeństwa, różańcy, medalików, krzyży i t. p. duży wybór galanterji skórzanej, perłomy, mydła toaletowe, szczotki i grzebienie w wielkim wyborze. (2416)

**Tani Bazar!**  
Stary Rynek 14, obok apteki poleca swój skład papieru, wielki wybór pocztówek, przybory szkolne itp. (2330)

**Skórki**  
wszelkiego rodzaju garbują i farbują. Kupują także surowe skórki. A. Fijaszewski, Hetmańska 12. (2190)

**W konia**  
przyjmie garderobę, obuwie, meble kupuje za gotówkę. Dom Komisarzów, Pomorska 6. (1847)

**Pracownia**  
sukien i okryć damskich p. Kownackiej, Paderewskiego 37, po przerwie wakacyjnej otwarta z nowym zespołem pracowniczym. Wykonanie staranne, ceny przystępne. (2376)

**Reperacje**  
łalek, lalki własnego wyrobu, zabawki, wyroby skórkowe T. Bytomski, Dworcowa 15a. (2279)

**Majątków**  
kamienie, interesów olbrzymi wybór zawiera wczesny „Posesjonat“. Cena złoty. Wyśle A. Administracja Toruń. Sprzedają kioski, dworce. (2254)

**Gospodarstwo**  
19 morgowe w Bydgoszczy, dawniej ogrodnictwo sprzedam Cena 9000 zł. Winiarska, ul. Kościuszki 37. (2427)

**2 gospodarstwa**  
12 i 13 morgi razem lub oddzielnie na sprzedaż. Naklejska 88. Miedzyń. (2425)

**Dom**  
1-piętrowy w Bydgoszczy z 2 interesami, podwórze, wjazd, stajenki, stolarnia, mieszkanie wraz z interesem kolonialnym i towarami do oddania zaraz za 15 000 zł. Warunki woląty podług umowy. Władomostwo Biuro Pogoń, Dworcowa 80. I ptr. (2428)

**Dom**  
2-piętrowy, interes w centrum 22 000 zł., dom 2-piętrowy z bardzo dobrą piekarnią, jedyna w miejscu 24 000 zł. Szarek, Dworcowa 90. (2428)

**Dom**  
II-piętrowy z interesem i fabryczką 70 mtr kwadratowych, nadająca się do każdego przedsiębiorstwa w śródmieściu Bydgoszczy, wolne do objęcia 3 pokoje z kuchnią. Kupno bardzo korzystne. Cena 13 000 zł. Wiadomość biuro „Pogoń“, Dworcowa 80. I p. (2428)

**Bucznosc!**  
Oberża z sąką i mleczarnia do tego 3 morgi ziemi, sad owocowy w w wielkiej wsi kościelnej zaraz na sprzedaż z powodu innego przedsiębiorstwa. Wpłaty 2000 zł. Piotr Steppa, Bysław, pow. Tuchola (Pomrze). (2437)

**Restauracja**  
pierwszorzędna i sklep kolonialny natychmiast na sprzedaż. Blizsze szczegóły na miejscu. Toruń, Podgórz Dom Polski. (2438)

**Z powodu**  
innego przedsiębiorstwa sprzedam tanio skład kolonialny z pomieszczeniem 3 pokojowym przy ul. Gdańskiej. Adres w Dz. Bydg. (2423)

**Plug**  
motorowy Traktor 45 koni siły 5 skibowy prawie jak nowy zaraz na sprzedaż. Teofil Szczepański, Bydgoszcz, Szczecińska 9. Tel. 867. (2435)

**Na sprzedaż**  
duża waga i maszyna do tarcia bułek u pana Wilhelma, Wileńska 6. (2440)

**Lampa**  
elektryczna do jadalni. Sw. Trójcy 22b Polanowski. (2438)

**Debina**  
okrągłaki, krótkie, średn. 25-50 cm. kilkanaście metrów kub. sprzedam. S. Masłowski, Sołec-Kujawski, Tel. 22. (2438)

**Tylko**  
w hurtowni tapicerskiej kupuje się najtaniej i na dogodnych ratach, kanapy, leżaki, materace, łóżka, stoły, otomany i inne. Bydgoszcz, Mazowiecka 6 i Pl. Kościelicki 2. robota pod gwarancją. (2442)

**Łóżko**  
dębowe z patent. materacem bardzo dobre tanio na sprzedaż. Okole, Grunwaldzka 110, I ptr. prawo. (2440)

**Piec**  
z białych kafli tanio zaraz na sprzedaż, także wóz roboczy. Orła 7. (2435)

**Meble**  
własnego wyrobu na 6 rat. Za gotówkę 10% rabatu. Bucianowa 4. (2421)

**Na sprzedaż**  
ubranie męskie, 2 palta zimowe i jesienne. Przyrzecze 7, ptr. lewo. (2466)

**Białe kufle**  
Feldnera na kompletny piec na sprzedaż. Podolska 1, I ptr. (2446)

**Maneż**  
czterokony, mlczarknia sztyftowa nowa okazynie na sprzedaż. Biuro Taszyckiego, Dworcowa 13. Tel. 7-80. (2426)

**Bufet**  
i kredens dębowy używane odkupię. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „300“. (2438)

**Susarskie**  
narzędzia kupuję. Zgł. pod „Susarskie“ do Dz. Bydg. (2432)

**Poszukuje**  
zaraz za gotówkę 3 motory elektryczne 220 volt (Gleichstrommotor), 1. 3 P. S., 1. 4 P. S. i 1. 6 P. S. Of. do Dzien. Bydg. pod „K. 1510“. (2427)

**Kupię**  
małe gospodarstwo blisko Bydgoszczy i kolei. Spieszne zgł. z podaniem ceny. W. Woźniak, Sw. Trójcy 32. (2443)

**Kupię**  
nieduży dom w śródmieściu wpłacę gotówką 10.000 zł. Łaskaw. zgłosz. firma „Odziedzic Jana Kazimierza 2. (2435)

**Kupuję**  
papier państwowy rosyjskie carskie. Płacę zależnie od serji i roku. Oferty, Kościelna 5, Polwarczek. (2402)

**Udział**  
korepetycji ewtl. za pokój. Łask. of. do Dz. Bydg. pod „Sieduro klasista“. (2634)

**Na skrzypcach i mandolinie**  
wyczam dobrze grać. Łaskawe zgłoszenia od 4-8 ulica Jackowskiego 2, parter prawo. (2435)

**Ręcznych**  
robót i batiku uczy się Pl. Piastowski 12, ptr. lewo. Tamże przyjmuje się zamówienia na haft b i t. (2436)

**Szkola tańców A. Tulibackiej**  
zaopatrzona w największy repertuar modnych tańców, przyjmują wpisy od 4-8 codziennie na kursy dla początkujących i modnych tańców lekcje prywatne dla osób starszych w kócielickich 2, parter prawo. (2440)

**Panienka**  
z ukończoną szkołą średnią, udziela lekcji uczeniowi klas niższych. Godzina 1 zł. Of. do Dzien. Bydg. pod „S. E. R.“ (2439)

**Kształowości Stenografji Korespondencji**  
i t. p. nauczają Koncesjonowane Praktyczne Kursy Handlowe w Bydgoszczy, ulica Gdańska nr. 31-32. Tel. 1927. Po ukończeniu egzamin i świadectwo. Zamieszko- wi listownie. (1776)

**2 dzielnych**  
tolarzy w drzewie zaraz poszukuje. Wł. Kowalski, Dworcowa 45/46. (2428)

**Poszukuje**  
zaraz starszego czeladnika rzeźnickiego, Siwiński, mistrz rzeźnicki, Chojnice, Człuchowska 11. (2438)

**Samodzielnego**  
pomocnika krawieckiego na duże szuki, lepszą pracę poszukuje zaraz Wojciech Zieliniewicz, mistrz krawiecki, Janowiec, pow. Żnin. (2437)

**Poszukuje**  
od 15. 10 br. służący do wszystkiego z kuchnią polską, tylko z dobremi świadectwami wzgl. poleceniami. Dziewczęta z Małopolski i byłej Kongresówki mają pierwszeństwo. Dyr. Kmieczna, Bydgoszcz Gamma 9, II ptr. godz. 12-4. (2429)

**Uczeń**  
kelnerski, syn uczciwych rodziców potrzebny od 1. 10 Hotel Rozenfeld, Bydgoszcz. (2416)

**Służąca**  
umiejąca gotować z dobremi świadectwami, potrzebna Calińska, Jagiellońska 18, III ptr. (2423)

**Służąca**  
uczciwa i rzetelna, najchętniej ze wsi do wszelkiej pracy poszukuje Winkler, Pomorska 67, II. (2446)

**Służąca**  
z dobrymi świadectwami, umiejąca gotować, do wszelkiej pracy domowej potrzebna. Ulica Cieszkowskiego 2, I ptr. (2449)

**Krawcowa**  
zdolna do zakładu męskiego potrzebna Chwytwo 2, parter prawo. (2432)

**Poszukuje**  
się służący do pracy domowej, najchętniej z włoski Plac Poznański 2, gospodarz. (2440)

**Poszukuje**  
dziewczę 16-18 lat do posługi na cały dzień, Zgł. Gdańska 4, I ptr. lewo. (2445)

**Modystka**  
przyjezdna z Kongresówki poszukuje posady w lepszym magazynie kapeluszy damskich. Of. do Dzien. Bydg. pod „Dobra podczarna“. (2440)

**Skrzypce I**  
z miłym tonem poszukuje posady ewtl. komplet. Adres wskaże Dz. Bydg. (2422)

**Rzeźnictwo**  
w głównej ul. w pow. miasteczku poszukuje celem dzierżawy zaraz. Łask. oferty piśmiennie p. oszę skierować do Dz. Bydg. pod „Rzeźnictwo 1-10“. (2180)

**Do wynajęcia**  
warsztat krawiecki. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Krawiec“. (2437)

**Stajnia**  
dla 2 koni do wydzierżawienia. Sw. Trójcy 16 I ptr. prawo. (2437)

**Poszukuje**  
składu kolonialnego z mieszkaniami od 2-3 pokoi. Of. do Dz. Bydg. pod „23“. (2142)

**Skład**  
delikatosew w centrum miasta, blisko hotelu Orła z kompletnym urządzeniem składowym, nadaje się również i na kafełkarnię, przytem 2 pokoje i piwniczka, wydzierżawia się bez odstępnego tylko za czynsz miesięczny i wieloletni bardzo korzystnych poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80 I.

**2 majątki**  
ziemskie korzystnie do wydzierżawienia 1060 i 1500 morg, jak również kupa od 5 do 500 morg posiada większy wybór Biuro Pogoń, ul. Dworcowa 80 I ptr. (2438)

**Składu**  
z mieszkaniami poszukuje Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „H. R. 50“. (2415)

**Skład**  
z mieszkaniem w wielkiej wsi kolejowej na skład towarów krótkich lub bławatów, natychmiast do wydzierżawienia Rakowski, Bukowiec (Pom.). (2428)

**Garaze**  
do wynajęcia. Ul. Grodzka 24a. (2289)

**Stajnia**  
na 2 konie do wynajęcia. Śniadeckich 7, Żywiotek. (2415)

**Do wynajęcia**  
3 pokoje i kuchnia z ogrodem za r. czną dzierżawą. Gdzie? wskaże Dzien. Bydg. (2428)

**1500 zł.**  
wypożyczyć za oddaniem 2-3 pokoi z kuchnią. Adres wskaże Dzien. Bydg. (2448)

**Zamienie**  
2 pokojowe mieszkanie przy ul. Dworcowej na 3-4 pokojowe. Of. pod „P. A.“ do Dz. Bydg. (2448)

**Zamienie**  
7-pokojowe mieszkanie przy ul. Śniadeckich, II piętro nowo remontowane, na 4-pokojowe w centrum miasta. Of. do Dzien. Bydgoskiego pod „1695“. (2444)

**Pokój**  
dla 2 inteligentnych osób z używanym pianiną do wynajęcia. Dworcowa 49, II ptr. lewo. (2447)

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia. Hetmańska 31, I ptr. prawo. (2438)

**Pokój**  
dla 2 osób i pojedynczy do wynajęcia. Dworcowa 49, II ptr. lewo. (2400)

**2 pokoje**  
frontowe próżne zaraz do wynajęcia. Piecyk kafflowy przenośny na sprzedaż. 20 Stycznia 30, I ptr. wprost. (2429)

**Pokój**  
dla 2 panów do wynajęcia. Gdańska 49, II piętro lewo. (2430)

**Pokój**  
dobre umeblowany dla 1 lub 2 panów zaraz do wynajęcia. Śniadeckich 11a, II ptr. (2439)

**Pokój**  
umebl. z elektrycznym światłem do wynajęcia, ul. Dworcowa 29, I ptr. (2417)

**Pokój**  
umebl. z 2 łózkami zaraz do wynajęcia. Warszawska 15 II lewo. (2430)

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia. Hetmańska 7, I piętro prawo. (2388)

**Dworcowa**  
pokój elegancki ciepły utrzymanie fortepjan wynajmę 2 panom lub panom. Gdzie? wskaże Dziennika Bydg. (2430)

**2 pokoje**  
frontowe próżne zaraz do wynajęcia. Piecyk kafflowy przenośny na sprzedaż. 20 Stycznia 30, I ptr. wprost. (2429)

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia. Gdańska 49, II piętro lewo. (2430)

**Pokój**  
umebl. zaraz do wynajęcia. Gdańska 72, II ptr. lewo. (2430)

**Pokój**  
z utrzymaniem dla 1 lub 2 lepszych panów do wynajęcia. Petersona 11 I ptr. (2427)

**Pokój**  
umeblowany dla 2 panów do wynajęcia. Różana 15. (2450)

**Pokój**  
dobre umeblowany dla 1 lub 2 panów zaraz do wynajęcia. Śniadeckich 11a, II ptr. (2439)

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia. Lewandowski, Chocimska 10. (2438)

**Pokój**  
do wynajęcia. Ul. Pomorska 49/50, III ptr. lewo. (2450)

**2 pokoje**  
dobre umebl. (sypialnia i mieszkalna), prócz tego jeszcze 1 pokój umebl. zaraz do wynajęcia. Ul. Piotra Skargi 3, I ptr. (2438)

**Pokój**  
umebl. dyskretny do wynajęcia. Of. do Dz. Bydg. pod „W. P.“ (2449)

**Pokój**  
umeblowany dla małżeństwa do wynajęcia. Sw. Florjana 16, (2448)

**Pokój**  
duży ładnie umebl. ewtl. 2 z elektr. światłem do wynajęcia. Kościuszki nr 48, ptr. lewo. (2449)

**ładny**  
duży umebl. pokój do wynajęcia dla 1 lub 2 panów. 20 Stycznia 29, I ptr. Zabłocka. (2408)

**Dobre**  
umebl. pokój z osobnym wejściem do wynajęcia. Kordeckiego 15, parter. (2464)

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia. Naklejska 8, parter lewo. (2446)

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia. Hetmańska 31, I ptr. prawo. (2438)

**Nocleg**  
do wynajęcia. Wilczak, Wincentego Pola 1, Siegler. (2483)

**Stancja**  
dla ucznia gimn. niższej klasy, opieka troskliwa, odżywianie dobre, wynagrodzenie niskie. Zgł. ul. Cieszkowskiego 2, I ptr. (2482)

**Pokój**  
umebl. dla 1 lub 2 panów blisko dworca do wynajęcia, ul. Mazowiecka 29a, III ptr. lewo 2 wejście. (2449)

**Pokój**  
umebl. dla lepszego pana od 1. 10. 25. do wynajęcia. Kwiatowa 1a, II ptr. lewo. (2432)

**Pokój**  
do wynajęcia dla 2 panów. Podwale 17, I ptr. (2438)

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia. Gamma 6, parter. (2437)

**Pokój**  
umebl. dla 2 panów zaraz do wynajęcia. Śniadeckich nr. 47a, I ptr. (2438)

**Pokój**  
średnio umebl. dla lepszego pana lub pani do wynajęcia. Grodzka 24, II ptr. (2437)

**Panienka**  
poszukuje pokoju, własna pościel i bielizna. Of. pod „W. N.“ do Dz. Bydg. (2438)

**Pokój**  
dobre umebl. z utrzymaniem dla pań do wynajęcia. Gdańska 147, I ptr. prawo. (2450)

**Stancja**  
dla robotników i rzemieślników w Cieszkowskiej, Śniadeckich 20, IV ptr. (2406)

**Pokój**  
umebl. dla 1 pana do wynajęcia. Sw. Trójcy nr. 1a, II ptr. lewo. (2447)

**Pokój**  
ładnie umebl. dla lepszego pana zaraz do wynajęcia. Maiwald, Gdańska 137. (2437)

**Pokój**  
umebl. dla 2 lepszych panów z całym utrzymaniem lub bez. Marcinkowskiego 8b. (2434)

**Pokoju**  
umebl. poszukujący w pobliżu szkoły Sw. Trójcy. Zgłosz. pod „W. W.“ do Dz. Bydg. (2440)

**Pokoje**  
umebl. korzystnie do wynajęcia. Zaczysze 1, Stoppa. (2422)

**Pokój**  
umebl. z utrzymaniem do wynajęcia. Długosza nr. 10, II ptr. (2441)

**Pokój**  
duży dobrze umebl. dla 1-2 panów do wynajęcia. Chrobrego 17, II ptr. prawo. (2409)

**2 pokoje**  
umebl. mieszkalny i sypialnia zaraz do wynajęcia. Naruszewicza 4. (2426)

**Pokój**  
frontowy dobrze umeblowany z osobnym wejściem i światłem elektrycznym zaraz do wynajęcia. Heis., Zamojskiego 8. (2432)

**Pokój**  
dobre umeblowany dla solidnego pana lub pani do wynajęcia. Siemiradzkiego 4, I ptr. lewo. (2435)

**Na stancje**  
przyjmie jednego lub dwóch uczni. Zgł. do Dzien. Bydgoskiego pod „Stancja 50“. (2436)

**Pokój**  
dla 2 osób i pojedynczy do wynajęcia. Dworcowa 49, II ptr. lewo. (2400)

**2 pokoje**  
umeblowane z osobnym wejściem do wynajęcia. Kordeckiego 15, II ptr. prawo. (2443)

**1 lub 2 pokoje**  
ładne frontowe bez mebli w lepszym domu na drugim piętrze przy ul. Pomorskiej obok Cieszkowskiego do wynajęcia. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (2425)

**Biuro prawnicze**  
Karola Schrödera, Nowy Rynek 6 II, załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję i przeprowadza ciche akordy. (9804)

**Pokój**  
umeblowany z doskonałym odżywianiem do wynajęcia dla pań z towarzysztwa lub młodzieży. Pomorska 33-44, I ptr. prawo. (2450)

**2 pokoje**  
biurowe z telefonem, częściowo umeblowane w centrum miasta zaraz wydzierżawie. Winkler, Pomorska 67, II ptr. (2457)

**Pokój**  
dla 2 panów lub pań do wynajęcia. Ul. Mazowiecka 37, I ptr. (2448)

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia. Przyrzecze 3, I piętro lewo. (2437)

**Administracje**  
domów na korzystnych warunkach przejmuję „Piad“ Pierwszy Instytut Administrac. Domów, Śniadeckich 42a. Telef. 1763. (2449)

**Pomysł**  
inteligentnego wesołego towarzysza spacerów, wzgl. towarzysza do kina i teatru Zgłosz. do Dzien. Bydg. możliwie z fotografią pod „Inteligentna 1000“. (2439)

**Samodzielnego**

# KINO NOWOŚCI

Początek o godz. 6:35 i 8:40 wiecz.

**Premjera!**

# Arcydzieło filmowe SZATAN OCEANU

(na ile kiedy  
mąż żonę  
zaniedbuje)

Dramat sensacyjno-obyczajowy w 10 aktach.

(24459)

Orkiestra pod batutą p. B. Sommerfelda.

Koncesjonowane (24412)  
**Kursy Handlowe**  
G. Vorreau  
Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 14. Tel. 1259.

## Przełaz przymusowy.

W piątek, dnia 2 października br., o godz. 10-tej przed poł. sprzedawad będą publicznie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą w Wycinkach pow. Strzelno:

- 1 plug motorowy. (24414)
- 2 konie wyjazdowe,
- 1 powóz.

**Figas.**

komornik sądowy w Strzelnie.

## Sprzedaz przymusowa!

W piątek, dnia 2 października br., o godz. 11-tej przed południem sprzedawane będą w drodze licytacji we firmie „Piabama” przy ul. Promenada najwięcej dającemu za gotówkę:

- 1 maszyna do frezdi i
- 1 wiertarka. (24465)

Kozłowski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

## Sprzedaz przymusowa.

Dnia 1. 10. 25. o godzinie 11 będę sprzedawał przy V. śluzie u p. Perlika najwięcej dającemu i za gotówkę:

- 30 stołów i 300 krzeseł ogrodowych.

**Mela i Ks.**

komornik sądowy w Bydgoszczy.

## Sprzedaz kopalniaków.

Droga piśmienna SUBMISJI dnia 19-go października (poniedziałek) o godz. 10-tej rano urzędu Państw. Nadleśnictwa Lipusz p. l. Pomorze. Oferty na poniższe losy ostemplowane, zalakowane, piśmiennie w kupieckiej formie wystylizowane i zaznaczone, należy składać do wymienionego dnia i godziny w kancelarii Nadleśnictwa, gdzie nastąpi otwarcie ofert. Informacje lokalne i co do warunków sprzedaży udziela się każdej chwili. Submisję zatwierdza Dyr. Lasów Państw. Toruń.

### Los I. Rewir Płocice

13,622 sztuk kopalniak, sosn. = 877, 85/m<sup>3</sup> = 233 33/L kl. + 438 61/II kl. + 205 91/III kl. oraz 105 sztuk budulca sosn. = 42 44/m<sup>3</sup> = 10 85/III kl. + 81 59/IV kl. Ogółem 920 23/m<sup>3</sup>.

### Los II. Rewir Karpno.

15,701 sztuk kopalniak, sosn. = 1195 55/m<sup>3</sup> = 393 84/L kl. + 693 73/II kl. + 162 93/III kl. oraz 36 sztuk sosn. budulca = 7 98/m<sup>3</sup> IV. kl. Ogółem 1203 53/m<sup>3</sup>.

### Los III. Rewir Zdroje.

12,607 sztuk sosn. kopalniak, = 863 98/m<sup>3</sup> = 171 32/L kl. + 519 94/II kl. + 172 72/III kl. oraz 6 sztuk sosn. budulca = 3 63/m<sup>3</sup> II, III i IV. kl. Ogółem 867 66/m<sup>3</sup>.

Przebieg odległość dla wszystkich Rewirów 3 km. do stacji kolejowej w Lipuszu.

(24436) Nadleśniczy.

## Dobrowolna sprzedaż.

W sobotę dnia 3 października r. b. o godz. 12 w południe sprzedawane będą w drodze dobrowolnej licytacji w Bydgoszczy ul. Grunwaldzka nr. 29 najwięcej dającemu za gotówkę następujące przedmioty:

- 1 szafa, 1 szafonierka, 1 lustro z podstawką, 2 fotelki, krzesła i wiele innych.

**Ślusarek**

pom. komornik sądowy w Bydgoszczy.

## Sprzedaz przymusowa.

W sobotę, dnia 3 października r. b. o godz. 10-tej przed południem sprzedawad będą w drodze licytacji w Bydgoszczy ul. Ks. Skorupki III najwięcej dającemu za gotówkę, następujące przedmioty:

- 1 szafa biurowa, 1 stół, 1 stolik,
- 1 łóżko, 1 kanapa, 2 fotele, 1 szafę do rzeczy, 1 zegar, 1 rama kuchenna i rama do łóżka. (24503)

**Ślusarek**

pom. kom. sąd. w Bydgoszczy.

## Akuszerka R. Skubińska

Nakielska 17  
przyjmuje zamówienia, pracuje dla kasy chorych. (24093)

## Austro Daimler 17-50

sportowy typ, elegancka maszyna, jak nowy korzystnie na sprzedaż. Wiad. Jaranowski p. Nieżywiec pow. Brodnica. Tel. Nieżywiec 4. (24284)

**Pomocnika** tapicerskiego pierwszorzędną siłę poszukuje zaraz Panewiczowa, Nowemiasto, (Pomorze) Lipowa 10. (24113)

## Sukna

materiały wełniane bardzo korzystnie. Śniadeckich 42a, I lewo. (24317)

## Mleka

w każdej ilości od producentów kupuje przy stałym dostarczaniu placąc gotówką punktualnie. (24343)

Szwajcarski dwór, Sp. z ogr. odp. Meczarnia i Piekarnia, Bydgoszcz. Tel. 254.

## Najlepsza bateria „Patria”

połca (24475)  
Otto Rosenkrantz, hurtownia rowerów i części Bydgoszcz, ul. Długa 5. Tel. 911.

Czytalcie Dziennik Bydgoski

# Dolar poszedł w górę!

Ale my nadal sprzedajemy po bajecznie niskich cenach dopóty zapas starczy.

- Ubranie męskie . . . od 23 zł. do 120 zł.
- Ubrania surdutowe . . . . . 120 zł.
- Palta męskie . . . . . od 38 zł. do 120 zł.
- Jupy (kurtki) zimowe od 19 zł. do 50 zł.
- Spodnie męskie . . . . . od 4,25 „ do 33 zł.
- Ubranka dla dzieci od 2,50 „ do 30 zł.
- Ubrania dla chłopców od 15 zł. do 40 zł.
- Plaszcze damsk. haft. od 26 zł. do 120 zł.
- Plaszcze pluszowe . . . . . 135 zł.
- Żakiety (kurtki) damsk. barankowe . . . . . 98 zł.
- Fłasze wełniane 750, 10, 1125 zł.
- Materiały wełniane kraty od 355 począwszy.

Wielki wybór w materiałach wełnianych na suknie, kostjomy, palta, ubrania i t. d. w białych towarach bieliznianych, na pościele i t. d. (23919)

Trykotaże Barchany Bielizna Firany Kopy na łóżka Weł. Swetry damsk. Wykonujemy na miarę podług najnowszych zurnali palta i kurtki damskie, ubrania męskie, plaszcze, spodnie i t. d.

**Ed. Schoen i Ska.**  
Bydgoszcz, Stary Rynek nr. 7.

## Korzystna okazja do zaoszczędz. zarazem uwaga dla Publiczności!!!

Przełasonowanie niemodnych kapeluszy damskich na najnowsze fasony

Upoważniłem firmę

Siostry BRÄNNER, ul. Śniadeckich nr. 49  
Interes Kapeluszy

do przyjmowania kapeluszy do przełasonowania. Cena przerobienia na najmodniejszy fason wynosi tylko 2,50 złotych. :- Wykonanie natychmiastowe. :- Wielki wybór fasonów.

Fabryka kapeluszy

**LEON KAMNITZER**  
Bydgoszcz.

## Na sezon Gwiazdkowy

polecamy (23649)

konie na biegunach, wózki dla lalek, helki i około 75 wzorów innych zabawek.

Upraszamy P. T. Kliencie o łaskawe wczesne zamówienia, gdyż później nie będziemy w stanie, z powodu wielkich zamówień, na czas dostarczyć.

„FAZA” fabryka zabawek drzewnych Kurzydłowski i Mochocki, BYDGOSZCZ, Jagiellońska 29. Tel. 10-24.



## Olej jadalny

24476 sprzedaje Antoni Piłiński, Bydgoszcz, Nowy Rynek 9, tel. 407.

## „Maxim”

ul. Marcinkowskiego 5 Telefon 693

Od 1 października zupełna zmiana programu.

Niebywale atrakcje!

Gościnnie występ trupy artystycznej:

- Rosińskiej — słynnej śpiew. oper.
- Tumanowej — primabaleriny
- Furina — słynnego tenora
- Krasawina — humorysty po raz pierwszy w Bydgoszczy. W narodowych kostjumach.

**Trio Leri**

Tańce modern — Tańce akrobatyczne.

**Kontractki** (Szopski)

artysta teatrów warszawskich — Humorysta i Conferancier — poraz pierwszy w Bydgoszczy

**Balet Mignon**

Tańce rosyjskie, cygańskie, angielskie i plastyczne.

**Jankowska** — pieśniarka polska

**Harry Bachor** - fenomenalny rowerzysta na rowerze 5 metr. wysokości (numer zagraniczny)

**Serafina** — doskonała śpiewaczka o p. po raz pierwszy w Bydgoszczy.

**Nina Blanchette** - młodzianna tancerka Tańce angielskie. (2392)

**Tommy Tomek** - The american knock about akt komiczno-ekcentryczny (numer zagraniczny).

**Lusińska** — doskonała tancerka

**Świetlanowa** — Tańce wschodnie

**Duet Fleurons** - Tańce charakter.

Jazzband Początek o godz. 9½ Jazzband

Kierownik artystyczny: **Kontractki** Kapelmistrz: **A. Smarbel**

Jazzband **Matysiak** Jazzband

Z dniem dzisiejszym ustalilem następujące ceny na moje fabrykaty, sprzedawane w sklepach: (24463)

**Mydło Mix** kawalek ca 250 gr. 45 gr

**Mydło „Effenbeinseife”** kawalek ca 250 gr. . . . . 50 gr

**Proszek mydlany Mixin** 30% — paczka 400 gr. . . . . 50 gr

**Proszek mydlany „Bravo”** 20% — paczka 400 gr. . . . . 40 gr

**ERNST MIX**  
Fabryka mydła  
BYDGOSZCZ.

Wielmożnym panom stolarzom i zainteresowanym do wiadomości, iż z dniem 1 października r. b. **o w i e r a m** zakład drzewno-fokarski przy ul. Pomorskiej nr. 10. Zadaniem mojem będzie usłużyć rzetelnie. O poparcie prosz: (24394) **Klichowicz Walenty** tokarz.

**Gramofony - Płyty**  
Stale wielki wybór. „Musica” **B-cia Sokolowscy** Jagiellońska 75. (21426)

**Ludwik Kapela**  
STEMPLE  
Bydgoszcz  
Gdańska 60. Tel. 1006

**Zupełna wysprzedaż garderoby męskiej**  
plaszcze jesienne, plaszcze zimowe, bryczesy, kurtki znane najlepsze gatunki **po każdej do przyjęcia możliwej cenie i dopóki zapas starczy.** (24399)  
**ADAM ZIEMSKI**  
Gdańska 21 Bydgoszcz Telefon 148